Nr. 25. Sobota, 1 Lutego 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 stycznia.

Minął właśnie miesiąc, jak przywódca stronnictwa narodowego w węgierskiej Izbie dep. hr. Apponyi ogłosił w swoim organie artykuł proponując, aby przynajmniej na czas uroczystości, któremi Węgry święcić będą tysiącletni jubileusz istnienia swego państwa, wszystkie stronnictwa polityczne zawarły i utrzymały „pokój Boży“. Naród węgierski — powiedziano w owym artykule — nie powinien zamącać tego wzniosłego święta waśniami partyjnemi i dawać innym ludom gorszącego przykładu. Za warunek podobnego czasowego pokoju, czyli parlamentarnego zawieszenia broni domagał się hr. Apponyi reformy ustawy wyborczej, która dawałaby rękojmię, że wybory będą odbywać się swobodnie bez żadnego z zewnątrz nacisku. Ta propozycya przywódcy umiarkowanej opozycyi stała się przedmiotem ożywionej dyskusyi w prasie, oraz w kołach parlamentarnych i rządowych; zdania wszakże, co do wartości i istotnego jej znaczenia, były bardzo podzielone. Co się tyczy rządu to ten zajął w obec wniosku życzliwe stanowisko a prezes gabinetu Banffy w mowie noworocznej oświadczył gotowość dołożenia starań, aby sprowadzić porozumienie pomiędzy stronnictwami stojącemi na jednym i tym samym prawnopolitycznym gruncie. W łonie stronnictwa rządowego, dalej we frakcyi „dysydentów“, której przywódcą jest były prezes gabinetu hr. Szapary i w stronnictwie hr. Apponyi'ego odbywały się przez kilka tygodni bezustannie narady nad urzeczywistnieniem „pokoju Bożego“, który miałby przedewszystkiem zapanować w parlamencie. W miarę wszakże przeciągania się tych narad zmniejszały się widoki osiągnięcia pożądanego wyniku a dzisiaj można rzecz całą uważać za rozbitą.

Hr. Apponyi na posiedzeniu Izby dep. w dniu 15 b. m. wygłosił dłuższą mowę, w której bliżej określił warunki pod jakimi jego stronnictwo byłoby gotowe zawrzeć czasowy pokój. Zgadzając się na projektowaną przez rząd ustawę o sądownictwie kuryi królewskiej (t. j. najwyższego trybunału sądowego) w sprawach wyborczych“ domagał się między innemi rozszerzenia i obostrzenia obowiązujących obecnie prawnych przepisów o wyborach do Izby dep., dokładnego określenia zakresu działania prezesów wyborczych, zmiany przepisów o zakładaniu i utrzymywaniu w ewidencyi list wyborczych, ścisłego nad tem czuwania, aby urzędnicy polityczni nie brali udziału w agitacyi wyborczej, a wreszcie obostrzenia przepisów karnych przeciw nadużyciom przy wyborach.

Rząd i stronnictwo liberalne nie były w zasadzie przeciwne tym żądaniom, dały jednak do poznania, że mają prawo spodziewać się, iż wnioskodawca i jego przyjaciele polityczni będą także gotowi do pewnych ustępstw. Tymczasem hr. Apponyi na posiedzeniu Izby w dniu 26 b. m. odpowiedział na te słuszne uwagi w sposób, który rozczarował najzagorzalszych nawet optymistów i odebrał wszelką nadzieję przyjścia do skutku zawieszenia broni. Przedstawił on swój wniosek pokojowy jako wielką ze swej strony polityczną ofiarę, którą spełnić byłby gotów w takim tylko razie, jeżeli rząd da mu ściśle sformułowane przyrzeczenia, iż wniosek jego zawierający żądania co do zmiany ustawy wyborczej w połączeniu z projektem o sądownictwie kuryalnem w sprawach wyborczych, otrzyma bezwarunkowo jeszcze w ciągu obecnej sesyi moc prawną. W odpowiedzi na to, oświadczył prezes gabinetu, iż projekt o sądownictwie kuryalnem stanowi jeden z punktów programu rządowego i że rząd ma silne postanowienie przeprowadzenia go jak najrychlej; nie może wszakże dać stanowczego przyrzeczenia, iż spełni swój zamiar „bezwarunkowo“ i w ściśle oznaczonym czasie albowiem zrealizowanie zawisłem jest nie tylko od dobrych chęci rządu, lecz od różnych czynników, z którymi potrzeba się liczyć. Zresztą mogą zajść okoliczności, które stanowczo nie pozwolą rządowi wywiązać się z zadania w ten sposób jak tego żąda hr. Apponyi.

Oświadczenie to uznał hr. Apponyi za niewystarczające i niemogące zadowolić jego stronnictwa, skutkiem czego zawiadomił, iż nie pozostaje mu nic innego jak zatrzymać dawne stanowisko opozycyjne i pozostawić wszystko w tem stadyum, w jakiem było dotąd. Tak się skończyła podjęta z takim hałasem akcya dla osiągnięcia „pokoju Bożego!“

Sprawy sejmowe.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu załatwiono na podstawie sprawozdań komisyi gospodarstwa krajowego (sprawozdawca poseł August Gorayski) i stosownie do jej propozycyi szereg petycyj i wniosków. Uchwały te, których wczoraj dla braku miejsca podać nie mogliśmy, są następujące:

Stosownie do wniosku posła Bernadzikowskiego polecono Wydziałowi krajowemu, ażeby po ukończeniu projektu regulacyi Pełtwi zarządził uzupełnienie zdjęć dla regulacyi Uszwicy z dopływami.

Petycyę gmin i obszarów dworskich Litwinów, Rudniki, Łysa, Nosów i Zastawcze powiatu podhajeckiego o przedłużenie regulacyi Złotej Lipy od Litwinowa do Zawałowa uchwalono odstąpić Wydziałowi krajowemu z poleceniem zbadania sprawy na miejscu wspólnie z Namiestnictwem i zdania sprawy Sejmowi na najbliższej sesyi.

Petycye Heleny z książąt Sapiehów hr. Stadnickiej i gminy Świniarsko, powiatu nowosądeckiego w przedmiocie lokalnej regulacyi rzeki Dunajca w Brzezny i Świniarsku uchwalono odstąpić Rządowi z wezwaniem do przeprowadzenia najnaglejszych robót ochronnych w r. 1896. Wydziałowi krajowemu polecono zaś, aby przypadający na fundusz krajowy $33^1/_3$ prc. datek na powyższą lokalną regulacyę, pokrył w r. 1896 z dotacyi dyspozycyjnej na regulacyę rzek niespławnych.

Petycyę gminy Wulka pod lasem o zapomogę na osuszenie gruntów włościańskich uchwalono przekazać Wydziałowi kraj. z poleceniem zbadania przedłożonego projektu na miejscu, następnie zaś udzielenie, względnie wyjednanie zasiłków z krajowej i państwowej dotacyi dyspozycyjnej, przeznaczonej na popieranie drobnych melioracyj.

Petycyę Franciszka Ruebenbauera, właściciela dóbr Proszówki w powiecie bocheńskim, o subwencyę na ubezpieczenie brzegów rzeki Raby uchwalono odstąpić Rządowi z wezwaniem do przeprowadzenia zaprojektowanej regulacyi Raby.

Petycyę gminy Grabowiec powiatu bohorodczańskiego o lokalną regulacyę Bystrzycy nadwórniańskiej uchwalono odstąpić Rządowi do zbadania, a następnie rychłego zarządzenia nagłych budowli ochronnych. Wydziałowi krajowemu zaś polecono, aby na powyższą regulacyę przyznał $33^1/_3$ prc. zasiłek krajowy z dotacyi dyspozycyjnej na lokalne regulacye rzek niespławnych.

Petycyę gminy Babica powiatu rzeszowskiego o udzielenie zapomogi na pokrycie datku konkurencyjnego do kosztów lokalnej regulacyi Wisłoka, odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego udzielenia 3 prc. pożyczki z krajowego funduszu pożyczkowego dla spółek wodnych, na pokrycie datku konkurencyjnego.

Nad petycyą Czesława Czechowskiego i Gustawa Szopińskiego, dzierżawców dóbr Brzezna pow. nowosądeckiego, o zwrot kosztów naprawy wałów nad potokiem Brzeźnianka, przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Petycyę gminy Tatarsko pow. Stryjskiego o zabezpieczenie brzegów rzeki Stryja, uchwalono odstąpić Rządowi do zbadania oraz zarządzenia potrzebnych robót ochronnych. Wydziałowi kraj. polecono zaś, ażeby na powyższe roboty udzielił $33^1/_3$ prc. zasiłku z dotacyi dyspozycyjnej.

Petycyę inżyniera Feliksa Laurent w przedmiocie budowy kanału spławnego, łącza-

---

30)

W ŚWIAT.

I.

(Ciąg dalszy).

Smolarz wychodzi prawemi drzwiami, staje przed Lolą i Dynieckim, patrzy im przez chwilę chmurnie w oczy, odwraca się i wchodzi znowu na scenę.

— On nas podejrzywa — szepce Lola bojaźliwie.

— Wątpię — odpowiada Dyniecki — za głupi na to.

Na scenie mąż monologuje dalej:

„I wierz tu dzisiaj kobiecie. Moja poczciwa Henryka, ten anioł wierności, zdradza mię ohydnie!... To okropne. Ale ja się zemszczę. O tak, zemszczę się strasznie.

Jan: (powróciwszy na scenę) „Już powiedziałem proszę pana“.

Mąż: „A pani co na to?“

Jan: „Nic, proszę łaski pana. Podeszła tylko do okna i chusteczką ścierać poczęła pot z szyby“.

Mąż: (na stronie) „Aha, już wiem, to był znak. (głośno) Chodź ze mną do pokoju niebieskiego, będziesz tam strzegł wejścia“. (odchodzą obaj).

Łasiecki klaszcze w dłonie.

— Panno Anno, proszę na scenę.

Anusia wychodzi.

Służąca: „Kazała mi pani czekać w przedpokoju i dać znać, gdyby kto nadszedł. Tymczasem nikt nie nadchodzi. Ach, jakież tu nudy u tych państwa. Żadnych zabaw, wieczorków, gości. Doprawdy, że nie wytrzymam dłużej“.

Na scenę wchodzi Letourneaux.

Letourneaux: (na stronie) „Ech, jakiś ładny buziaczek (głośno) Jak się nazywasz piękna dzieweczko?“

Służąca: (dygając) „Nazywam się Melania, do usług“.

Letourneaux: „Ślicznie się nazywasz moja gołąbko. Powiedz mi zatem, moja kochana, czy państwo są w domu?“

Służąca: „Pani jest, ale pana nie ma“.

Letourneaux: „O, jakże mi przykro. Właśnie chciałem widzieć się z panem. Lecz ostatecznie, kiedy go nie ma, moja piękna dzieweczko, pozwolisz, że cię pocałuję“. (chwyta ją i całuje).

Służąca: „Ach!“

Anusia zakrywa twarz i czyni uwagę na stronie, której komedyopisarz p. Labrique nie umieścił w swym rękopiśmie, i która nie doszła do uszu publiczności:

— Ależ on mnie naprawdę pocałował; nie tak, jak na próbach bywało.

Letourneaux: „Idź-że zatem, moja ty piękna, i powiedz pani, że pewien dobry znajomy przyszedł z wizytą i pyta, czy go pani przyjmie. Oto moja karta“.

Służąca: „Zaraz panu powiem“. (bierze kartę wizytową, dyga i odchodzi).

Łasiecki do Józefa za sceną:

— Józef, a no, smaruj na drabinę, musisz zaraz p....podsłuchiwać.

Józef włazi na drabinkę przy ścianie i wsadza głowę na scenę przez wąski otwór, przedstawiający okienko wentylacyjne.

Mąż: (przez okienko) „Aha, tyś to mój paniczu!

Publiczność spogląda z ogromnem zainteresowaniem na głowę męża w okienku i cieszy się przewidując wielką intrygę.

Letourneaux: (wydobywa list z kieszeni) „Doprawdy, jeszcze nie mogę ochłonąć z głębokiego wrażenia, jakie zrobił na mnie ten list, dziś rano otrzymany. Co on właściwie ma oznaczać? (czyta) „Kochany kuzynku. Wiem, że bawisz chwilowo w naszem mieście. Cieszę się tem niewymownie i zasyłam do ciebie gorącą prośbę. Przyjdź, kochany kuzynku, około 9tej wieczorem i spełń to koniecznie o co cię poniżej proszę. Udawaj, że jesteś we mnie na zabój zakochany; praw mi różne grzeczności, oświadczenia i składaj przysięgi. Chodzi tu o ukaranie mego męża. Nie obawiaj się żadnych złych następstw. Jeszcze tego samego wieczora wyjaśni się wszystko. W rozmowie jednak nie wspominaj nic o niniejszym bileciku. Do miłego widzenia. Henryka“. — (mówi) Nic nie rozumiem. Ale w końcu, co mię to obchodzi. Przed wyjściem Henryki za mąż, kochałem się w niej studencką miłością; dlaczegoż więc dzisiaj, po latach kilku rozstania, nie miałbym przypomnieć sobie tych chwil wesołych. A może i Henryka na wieść o mojem przybyciu przypomniała sobie dawne czasy i zakochanego studenta.... Może znudziwszy się mężem, zapragnęła dla odmiany jakiejś rozrywki, naprzykład romansiku z kuzynkiem. Być może. A byłoby to wyśmienite, słowo daję.“

Łasiecki za sceną:

— Pst, panno Lolu, na panią kolej.

Zona: (wchodzi na scenę) „A!... kochany kuzynek Maryan — (woła z radością) jak się cieszę, żeś przyszedł (podaje mu rękę). Proszę, usiądź pan.“ (Letourneaux siada).

Mąż: (z drabinki, na stronie) „Jak oni dziwnie patrzą na siebie“.

Smolarz do siebie po cichu za sceną:

— Oj, prawdę mówisz, oni dziwnie patrzą na siebie.... bardzo dziwnie.

Letourneaux: „Pani, myśl o tem, że dzisiaj cię ujrzę, napawała mię przez dzień cały nieopisaną radością“.

Mąż: (z okienka, na stronie) „Bodajeś kark skręcił“.

Audytoryum cieszy się.

Żona: „Och, ja również myślałam o tobie kuzynku przez cały dzień“....

Mąż: (z okienka) „Poczekaj, dam ja ci przez dzień cały o nim myśleć!“

Publiczność huczy. Klepka aż tupie nogami z radości.

Letourneaux: „I gdy tak, droga kuzynko, obraz twój wypełniał duszę moją, przyszły mi na myśl wszystkie owe chwile, kiedy to dziećmi jeszcze będąc, czuliśmy jakiś nieokreślony pociąg ku sobie.“

Mąż: (trzęsąc głową i całym papierowym pokojem) „No, proszę, pociąg!... może jeszcze pospieszay! Zabiję ja cię zbrodniarzu za ten pociąg!“

Audytoryum zachodzi się od śmiechu.

Żona: „Widzisz kuzynku, to dziwne, bo dziś właśnie i mnie przyszły na myśl nasze dziecinne uczucia, takie błogie, takie rozkoszne, a tak już od nas oddalone“.

Letourneaux: „Pamiętasz kuzynko owe wakacye, kiedy to przyjechałem do twoich rodziców na wypoczynek. Byłem wówczas dumny i myślałem, że cały świat do mnie należy. Chciałem wówczas wydać ci się wielkim i zacząłem przytaczać łacińskie zdania, greckie aforyzmy. Lecz ty śmiałaś się tylko i obrzucałaś mię łupinami z orzechów“.

Żona: „Ach jakież to były przyjemne czasy.“

Letourneaux: „A potem, pamiętasz kuzynko ten moment, kiedy to przypadek, dziwny zbieg okoliczności nas rozdzielił.“

(Ciąg dalszy nastąpi.)

K. Rojan.

cego San z Dniestrem, uchwalono odstąpić Rządowi do zbadania i stosownego załatwienia. Zarazem wezwano Rząd, aby przy zrealizowaniu projektu kanału, łączącego Dunaj z Odrą, zainicyował i przeprowadził budowę kanałów spławnych, łączących Odrę z Wisłą i San z Dniestrem.

Petycyę gminy Staromieście (pow. Rzeszów) i włościan z gminy Woli małej (pow. Łańcut) o lokalną regulacyę rzeki Wisłoka, uchwalono odstąpić Rządowi do zbadania a następnie zarządzenia potrzebnych budowli ochronnych.

Petycyę miasteczka Muszyny o zapomogę na miejscowe ubezpieczenie brzegów Popradu, Muszynki i Szczawniczki, uchwalono odstąpić Wydziałowi kraj. do zbadania, a w razie uznanej potrzeby do udzielenia, względnie wyjednania 33 1/3 prc. zasiłków z krajowej i państwowej dotacyi melioracyjnej, przeznaczonej na popieranie mniejszych robót melioracyjnych.

Petycyę gminy Brzegi (pow. Wieliczka) o odszkodowanie za grunta położone w terenie inundacyjnym Wisły oraz wynagrodzenie za przeniesienie domów poza zbudować się mający wał nadwiślański, uchwalono odstąpić Wydziałowi kraj. z poleceniem przyznania zapomogi na przeniesienie budynków w wysokości, jaką oznaczy komisya polityczna.

Petycyę Wydziału pow. w Brodach w przedmiocie regulacyi rzeki Styru, uchwalono odstąpić Wydziałowi kraj. z poleceniem zarządzenia zdjęć w ciągu roku bieżącego, po ukończeniu projektu regulacyi górnego Dniestru.

Petycyę Jadwigi Biechońskiej, właścicielki dóbr Żarnowice, o subwencyę na miejscowe uregulowanie rzeki Jasiołki w Żarnowcu, Świeżowej i Dobieszynie, uchwalono odstąpić Wydziałowi kraj. do uwzględnienia oraz wyjednania zasiłku z państwowej dotacyi dyspozycyjnej, przeznaczonej na popieranie mniejszych melioracyj.

Petycyę gminy Tuchla (pow. Stryj) o zapomogę na regulacyę rzeki Oporu, uchwalono odstąpić Wydziałowi kraj. do zbadania, a w razie potrzeby do zarządzenia nagłych robót ochronnych przy pomocy państwowej i krajowej dotacyi melioracyjnej.

Petycyę gmin Przydonica, Glinnik, Bartkowa-Posadowa, Gorowa-Podole i komitetu kościelnego w Podolu o zapomogę na uregulowanie potoku Przydonica uchwalono odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Petycyę Juliana barona Brunickiego w sprawie regulacyi potoku Żeżawy uchwalono przekazać Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby w r. b. zarządził wykończenie projektu regulacyi potoku Żeżawy, oraz poczynił u Rządu stosowne kroki, celem zawiązania dla tej regulacyi spółki wodnej.

Co do petycyi obszaru dworskiego i gminy Grzęda tudzież gmin Sieciechów i Grzybowice (pow. lwowskiego) o zapomogę na pogłębienie kanału Jaryczowskiego uchwalono:

1. Na pogłębienie kanału Jaryczowskiego przyznaje Sejm zasiłek bezzwrotny w wysokości 1/3 części kosztów robót, w kwocie 1.900 zł.

2. Zasiłek powyższy wypłaci Wydział krajowy konkurencyi z kraj. dotacyi dyspozycyjnej przeznaczonej na popieranie drobnych melioracyj, pod warunkiem, jeżeli Rząd przyzna z państwowej dotacyi melioracyjnej zasiłek w tej samej wysokości a strony interesowane złożą 33 1/3 prc. datek konkurencyjny, oraz jeżeli władza polityczna zapewni należytą konserwacyę wykonanych robót.

Petycyę gminy i obszaru dworskiego Wołczyniec (pow. Stanisławowski) o lokalną regulacyę Bystrzycy uchwalono odstąpić Rządowi z wezwaniem do przeprowadzenia najnaglejszych robót ochronnych w r. b. Wydziałowi kraj. zaś polecono, ażeby przypadający na fundusz kraj. datek w 1/3 części na powyższą lokalną regulacyę pokrył w r. 1896 z dotacyi dyspozycyjnej na regulacyę rzek niespławnych.

Petycyę Antoniego Krasuskiego o zwrot datku konkurencyjnego na budowę tamy na Dunajcu pod Piaskami uchwalono odstąpić Rządowi do załatwienia.

Petycyę gminy Czyszki (pow. złoczowski) o wyłączenie ze związku spółki wodnej dla osuszenia bagien Oleskich, uchwalono odstąpić Rządowi do załatwienia.

Petycye reprezentacyj powiatowych w Myślenicach i Limanowej w przedmiocie uregulowania rzeki Raby między Łubniem a Kasinką uchwalono odstąpić Rządowi z wezwaniem do jak najrychlejszego wykonania lokalnej regulacyi tej rzeki. Wydziałowi krajowemu polecono zaś pokryć 33 1/3 prc. datek krajowy do kosztów tej regulacyi z dotacyi dyspozycyjnej.

Petycyę Wydziału powiatowego w Przemyślu w przedmiocie regulacyi i zabudowania potoku Cisówki-Olszanki uchwalono odstąpić Wydziałowi krajowemu z poleceniem zbadania nagłości tej regulacyi wspólnie z Rządem i przedłożenia Sejmowi sprawozdania na najbliższej sesyi.

Wreszcie stosownie do wniosku posła Wójcika, petycyi Towarzystwa rolniczego okręgowego w Krakowie i Rady powiatowej w Krakowie (sprawozdawca poseł Czecz) uchwalono wezwać Wydział krajowy, aby na przyszłą sesyę Sejmu przedłożył projekt obwałowania Wisły i dopływów od Krakowa do granicy Państwa jako substrat do uchwalenia stosownej ustawy.

Z Sejmów krajowych.

W Sejmie dolno-austryackim posłowie Hauck i Doetz przedłożyli dwa wnioski, wzywające Rząd, ażeby zaciągnął pożyczkę w kwocie stu milionów zł. w celu poparcia średnich gospodarstw włościańskich, których posiadacze bez winy popadli w nędzę; dalej drugą tej samej wysokości pożyczkę dla podniesienia i ratowania stanu rękodzielniczego. Wnioski odesłane zostały do komisyi.

Dłuższa dyskusya toczyła się nad wnioskiem komisyi dla kultury krajowej o przyjęciu do wiadomości sprawozdania weterynaryjnego.

Posłowie Steiner i Lueger oświadczyli wśród wycieczek przeciw Węgrom, że Rząd i Wydział krajowy bez koniecznej potrzeby poczyniły zarządzenia przeciw zarazie nierogacizny. Steiner wniósł z tego powodu udzielenie Rządowi wotum nieufności. Lueger oświadczył, że głosować będzie za tym wnioskiem.

Namiestnik hr. Kielmansegg oświadczył, że napaści na Rząd są nieuzasadnione. Zakaz, wydany w rozporządzeniu lipcowem, rozciąga się do całych Węgier, dlatego po otrzymaniu wiadomości o prawdziwym charakterze zarazy, nie zaniecha Rząd niczego, aby zapobiedz dowozowi chorych zwierząt. Rząd zrobił wszystko czego stosunki wymagały. Namiestnik prosi o odrzucenie wniosku Steinera. (Oklaski).

Breuner podnosi, że wina spada na Rząd poprzedni koalicyjny i wnosi rezolucyę wyrażającą ubolewanie, iż rząd koalicyjny dopuścił się w tej mierze zaniedbania.

W głosowaniu imiennem odrzucono wniosek Steinera 28 głosami przeciw 26, natomiast uchwalono rezolucyę Breunera wraz z dodatkiem, wzywającym Rząd, aby poczynił odpowiednie zarządzenia.

Sejm bukowiński odbył we środę dwa posiedzenia, między innymi poseł Tittinger motywował swój wniosek w sprawie salwowania finansów Austryi przy zawrzeć się mającej ugodzie z Węgrami; wniosek odesłano do komisyi.

Marszałek zawiadomił Sejm, że Rząd przyrzekł przyczynić się kwotą 25.000 zł. do założenia średniej szkoły rolniczej. Namiętną dyskusyę wywołała mowa p. Stefanowicza, który z okazyi referatu p. Styrcea o udziale kraju w budowie kolei lokalnych, domagał się, ażeby jeszcze raz wdrożono układy z przedsiębiorstwem, celem zmniejszenia dodatku krajowego. Zabierali głos posłowie Styrcea, Wolczyński, Rott, Stocki, Tymiński, Kochanowski sen. Ostatecznie wniosek p. Stefanowicza upadł.

KRONIKA

Lwów, 31 stycznia.

— **Ich Ekscelencye** Pan Prezydent Ministrów Kazimierz hr. Badeni i Pan Minister skarbu dr. Leon Biliński odjechali wczoraj wieczorem specyalnym pociągiem kuryerskim ze Lwowa do Wiednia. Na dworzec celem pożegnania odjeżdżających przybyli: JE. Namiestnik ks. Sanguszko, JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, wszyscy przedstawiciele władz i urzędów, oraz bardzo liczne grono posłów sejmowych.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył zamianować: pułkownika Marcina Lovretica, komendanta 57 p. p., komendantem 40 brygady pieszej; pułkownika Karola Langa, komendanta 47 p. p., komendantem 57 p. p.

Pułkownik Wiktor Krainc, przeniesiony z 57 do 93 p. p.

Pułkownik Karol Bernard 40 p. p., przeniesiony na własną prośbę w stan spoczynku, w charakterze generał-majora *ad honores* i z orderem Żelaznej korony III kl.

Pułkownik Maksymilian Kaftan z 21 p. p. mianowany komendantem 40 p. p.

Podpułkownik Wiktor Dankl 11 p. ułanów. mianowany szefem generalnego sztabu XIII korpusu armii.

Major Józef Blaszka, przeniesiony z 2 do 1 p. trenów.

Podporucznikiem rachunkowym mianowany Kajetan Marczyński z 30 p. p.

Kapelmistrz 13 p. p. Józef Hock, otrzymał złoty krzyż zasługi.

— **P. Stanisław Tomkowicz,** redaktor *Czasu*, bawi w mieście naszem.

— **Wielka reduta.** Kwiat artystycznego personalu sceny tutejszej przyrzekł łaskawy współudział w reducie sobotniej. Panie z dramatu i opery zajmą się sprzedażą kwiatów, cukrów, papierosów, albo też zasiądą w przybytku wróżek, gdzie, każdy za bezcen może się jak najdokładniej poinformować o swej przyszłości.

Korespondencya pocztą pneumatyczną między salą a lożami i amfiteatrem odbywać się będzie pod kontrolą komitetu. W tym celu urządzone zostanie na scenie osobne biuro dla przyjmowania oraz ekspedycyi depesz. — Za trafne rozwiązanie szarady przeznaczył komitet w nagrodzie los wygrywający 50.000 zł. zaś nagrody dla masek tworzą: wspaniały wachlarz z strusich piór, kosztowna papierośnica, tudzież ozdobna brosza.

Komitet urządzający urzędować będzie w dniu reduty, począwszy od południa w kasie teatralnej.

Początek reduty z uderzeniem godziny 10 wieczorem.

— **Bal techników** to perła karnawału! Tak zwykły wyrażać się piękne Lwowianki — roztrząsając wrażenia przetańczonych wieczorów. I rzeczywiście — dotąd zawsze bale techników odznaczały się najbardziej pomysłową dekoracyą sali, oryginalnymi karnecikami, które tak miłą dla uczestniczek balu stanowią pamiątkę, oraz niespodzianki w kotylionie i w innych tańcach. Ostatni bal techników, który w salach Kasyna miejskiego odbył się dwa lata temu, mimo tak silnej konkurencyi, jak odbywająca się równocześnie zabawa kostyumowa w Kasynie wojskowem i piknik na Strzelnicy, zgromadził do kotyliona przeszło 120 par — które zwabione wesołą zabawą na balu techników, cieszącym się zasłużoną tradycyą, przybyły już to z Kasyna wojskowego, już to z wielu w dniu tym odbywających się zabaw prywatnych, aby powiększyć liczne grono tańczących. Niewątpliwie zatem tak filantropijna instytucya jak „Bratnia pomoc techników“ i w tym roku odniesie duży sukces moralny i materyalny, zwłaszcza, że mając na czele komitetu młodzieży p. Żeleńskiego, który zjednał sobie tyle uznania swą komendą tańców na balu prasy i na balu białym, dokłada usilnych starań, by bal swym tradycyom odpowiedział. Z łatwo zrozumiałą zatem niecierpliwością oczekują zwolennicy tańców terminu balu, t. j. 11 lutego, będzie to bowiem bal niezawodnie świetny.

— **Bal górniczy.** Donoszą nam z Drohobycza, że dnia 8 lutego odbędzie się tam w sali miejskiej bal, urządzony staraniem okolicznych górników. W tym celu zawiązał się komitet złożony z 40 członków, a z przygotowań, jakie dotychczas porobiono, sądzić należy, że bal ten wypadnie bardzo okazale.

— **Wybory do Rady miejskiej we Lwowie,** na dziewiąty okres wyborczy, rozpo-

---

10)

HANIA.

OBRAZEK Z PRZEDMIEJSKIEGO ŻYCIA.

(Ciąg dalszy).

— Maciek! — rozległ się od progu głos pani majstrowej, wybierającej się na spacer — żebyś mi hultaju nie ruszał się z domu i pilnował pana majstra! Jakby się obudził, a chciał za drąg.... masz mi zaraz powiedzieć! inaczej będzie lanie!

Biedny Maciek poskrobał się w głowę. Tyle miał dzisiaj roboty ze swoją tualetą; wyszorował pod studnią twarz, ręce i włosy, świsnął majstrowej kapkę smalcu, żeby włosy wysmarować, ubrał czystą koszulę i zawdział żakiet, darowany przez panicza z Kaźmierzowskiej, gdzie buty nosił — trochę za obszerny, wytarty do nitki na szwach i łokciach, no, ale zawsze żakiet!... Szepnął Hani, gdy odchodziła, że może dziś uda mu się polecieć gdzie za ptaszkiem.... a tu mu każą domu i majstra pilnować! Pfi... na taką psią robotę! człowiek ani godziny dla siebie nie ma, ino haruj, a haruj! Ha! nie ma co robić! jak majstrowa co obieca, to dotrzyma.... Maciek nie życzył sobie, żeby dotrzymała. Od tego „lania“ to mu nieraz już kości trzeszczały, bo majstrowa — niech jej Bóg da zdrowie — ciężką rękę miała!...

Poszedł cichutko, żeby majstra nie zbudzić, do izby, zdjął surdut, którego mu było szkoda, ubrał się w codzienną kamizelkę o dwóch guzikach i wróciwszy na podwórze, rozciągnął się w cieniu desek.

Każdy, gdy mu się zdarzy, że ma strapienie, stara się szukać pociechy.... Maciek miał ją przy sobie. Włożył rękę w kieszeń od spodni i pomału, delikatnie wywrócił ją; pomięszana z okruchami chleba, ze śmieciami i włóknem, ukazała się garsteczka tytoniu. W kieszeni od kamizelki miał kilka papierków bibułki i parę prostych siarczanych zapałek. Maciek skręcił sobie niezgrabnego papierosa, włożył w usta i zaciągnął się dymem.... Rozciągnął się jeszcze lepiej, jedną rękę włożył pod głowę i z oczami utkwionemi w błękit nieba, rozkoszował się chwilą obecną.

Sam jak palec, bez rodziny, „magistrackie dziecko“ z łaski wychowane, nie miał w życiu żadnych chwil jaśniejszych; pędzony i bity jak pies, tułał się po rozmaitych kątach i zaznał niejednej biedy. Ale dzieci takie od wczesnych lat uczą się być filozofami i jeżeli złe przykłady i zgubne towarzystwa nie wpłyną ujemnie na ich rozwój, z czasem stają się twardymi jak stal i przysparzają społeczeństwu wytrwałych, sumiennych i pracowitych ludzi.

Majster Krupa chrapał w izbie, Maciek „kurzył cygaro“ ukryty między deskami bezmyślnie zapatrzony w niebo, a nasze towarzystwo naprzełaj pomiędzy domy i zagrody dążyło w pole.

Szli powoli, zatrzymując się co chwila, wyprzedzając się, to złączeni w grupę, to jedni za drugimi, jak gęsi, oglądając się i udzielając sobie wzajemnych uwag i spostrzeżeń.

Ludzie zajęci cały tydzień absorbującą pracą nie mają czasu nie tylko oglądać się, ale nawet zastanawiać; za to w dzień wypoczynku, w niedzielę, chcą jakby nagrodzić czas stracony, użyć swobody w całej pełni, nie tylko ciałem ale duchem, inteligencyą. Wszystko ich wtedy bawi, zastanawia, nasuwa myśli i zdania, które wypowiadają zwykle w niezgrabnej formie, powoli, z namysłem, jako nie przywykli do tej czynności.

Wojciechowa z Szymkową szły naprzód, a przed niemi harcowała Zośka z psem podwórzowym, „Burym,“ którego na tę wycieczkę zaprosiła. Za nimi, w pewnem oddaleniu postępowała Barbara, nie mogąca nadążyć z powodu Hani, przy której trzymał się Antoni.

Był to chłopak dwudziesto kilko letni, krępy, mały, dość ciężki w ruchach, o twarzy pocułowatej, różowej, o rysach pospolitych ale łagodnym wyrazie. Ręce, dzięki swemu zawodowi, miał białe i delikatne, o dłoni szerokiej i krótkich palcach.

Ubrał się dziś z wyszukaną elegancyą, która jemu samemu imponowała, w jasny z taniego materyału garnitur, błękitną krawatkę zawiązał na różowym kołnierzu koszuli, a zielony filcowy kapelusz z szykiem przekręcił na prawą stronę głowy.

Barbara biednie przy nim wyglądała, w miejskiego kroju niemodnej, ale najlepszej swojej sukni z brązowego kaszmiru, z białą muślinową chustką, zawiązaną w luźny węzeł pod brodą.

Ładna musiała być kiedyś, o czem świadczyły czarne, głębokie oczy i rysy regularne; dziś, zmizerowana, z pochylonemi plecami i zapadniętą piersią, z rękami czerwonemi i nabrzmiałemi od ługu, który w kilku miejscach powyżerał ciało aż do krwi, przedstawiała smutny obraz zmarnowanej w trosce o chleb powszedni młodości...

Podczas, gdy idące naprzód kobiety wciąż gwarzyły a Zośka śmiała się, śpiewała i goniła z Burym po bruzdach, między tym trojgiem panowało milczenie. Gorąco biło z powietrza i z rozpalonej żarem słonecznym ziemi, a oni szli polem, wystawieni na promienie słońca, kąpiąc się w nich. Przesiąkłe wilgocią mieszkania suknie ich parowały, wydając woń silną, jakby stęchlizny, czoła pot oblewał.

— Ależ gorąc dziś! — przerwał milczenie Antoni — człowiek jakby w parni...

— Bogu dzięki — odrzekła Barbara pobożnie — w pogodę ludzie zbierą prędzej z pola.

— Co mają zbierać? jeszcze czas! patrzcie, tam owies jeszcze zielony — wskazał dłonią w lewą stronę — da Bóg za dwa tygodnie, to dopiero będą żniwa.

— Może chleb potanieje.. — wtrąciła Barbara z westchnieniem, a potem zwracając się do Antoniego: — Panom piekarzom to nie recht! — dodała z uśmiechem.

— Et! nie recht! jak nam każą, to musimy robić... Żeby wy pani Janowa wiedzieli, jak oni z tą mąką szachrują! Powiadają: będzie nowe zboże, chleb potanieje... a myślicie, że im zboża brakuje? mają, mają pełne magazyny!.. ino to tak bez szacherkę muszą mówić, że nie ma!

— Że tyż to tyle szachrajów na tym świecie! — rzekła Barbara — Czy oni nie wiedzą, że co kradzione, nie grzeje...

— Gdzie ich ta nie grzeje! — zaśmiał się Antoni — Chciałbym ja być taki pan jak mój majster! ma kamienicę na Piekarskiem, na Zielonem i pieniądze ma! No, niech sobie ma, co mnie do tego, ale że cygan, to cygan! Wszyscy to wiedzą, a kużdy mu się nisko kłania. Takie teraz czasy nadeszli, co robić!

Machnął ręką i zerwał kwiatek dla Hani.

— Na masz, chrobaku, wetknij se koło sukni, żebyś ładnie wyglądała. A nie zmordowałaś się jeszcze?

(Ciąg dalszy nastąpi).

M. N.

czynający się w r. b., rozpisano na dzień 26 lutego.

— **Z powodu zawiei śnieżnych,** wstrzymano w dniu 30 b. m. ruch wszelkich pociągów na kolei lokalnej Lwów-Kleparów-Janów. Przerwa potrwa prawdopodobnie dni cztery.

W dniu dzisiejszym zaś wstrzymano z tego samego powodu aż do odwołania, ruch wszelkich pociągów na przestrzeni między Złoczowem a Podwołoczyskami.

— **Posiedzenie Dyrekcyi funduszu propinacyjnego** w sprawach dzierżawnych, odbędzie się we wtorek, dnia 4 lutego o godz. 5 popołudniu.

— **Uzupełniający oddział** c. i k. 4 pułku ułanów we Lwowie, ma wydać w dniu 1 i 2 marca r. b. 67 koni służbowych do prywatnego użytku, pod warunkami określonymi w rozporządzeniu c. i k. wspólnego Ministerstwa wojny z d. 18 lipca 1888. Bliższych informacyj co do rzeczonych warunków, jakoteż formalności wymaganych przy wnoszeniu podań, zasięgnąć można w komendzie wspomnianego oddziału wojska, w koszarach na Bogdanówce.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska. Zamianowani: Rektorem seminaryum duchownego ks. kan. T. Łękawski, wicerektorem ks. kan. J. Stachyrak, spirytualnym ks. K. Bieda, wikaryusz katedralny. — Instytuowany kanonicznie na prob. w Baligrodzie ks. J. Kulik, koop. w Tarnawcu. — Przeniesiony ks. J. Skowron, koop. z Strzałkowic do Sambora. — Zmarł ks. Franciszek Wojnar, katecheta c. k gimnazyum w Jarosławiu, ur. 1837, wyśw. 1864.

Dyecezya tarnowska. Odznaczeni *expositorio canonicali*: ks. Stanisław Gajewski, prob. w Olszówce; ks. Marcin Zuziak, prob. w Baranowie; ks. Maciej Maryniarczyk, prob. w Jazowsku; ks. Szczepan Gibel, prob. w Ryglicach; ks. Sebastyan Głodziński, kapelan wojskowy w Jarosławiu. — Przeniesieni: ks. Jan Wilczeński z Olesna do Podegrodzia, ks. Jan Górnik z Cmolasa do Chorzelowa, ks. Franciszek Sosin z Borowej do Łącka, ks. Józef Dulijan z Baranowa do Dębicy, ks. Leon Miętus z Dębicy do Borowej, ks. Bartłomiej Łaś z Chorzelowa do Cmolasa, ks. Wojciech Ścisło ze Słopnic do Sromowiec niżnych, ks. Maciej Kosaczyński z Brzezin do Gawłuszowic, ks. Marcin Brożonowicz z Zaborowia do Baranowa, ks. Walenty Dutka z Łapczycy do Olesna. — Zmarł w Nowym Sączu jako deficyent ks. Józef Mika, b. proboszcz w Siedlcach, w 79 roku życia a 53 kapłaństwa. Konkurs na opróżnione probostwo w Czarnympotoku, dla braku kompetentów przedłużony do 15 lutego.

— **Losowanie posagu.** Dnia 16 b. m. odbyło się w Zakładzie sierót u św. Kazimierza we Lwowie losowanie posagu z fundacyi im. Marcelego Suchodolskiego, przeznaczonej dla dziewcząt, zostających na wychowaniu w tym Zakładzie. Los posagowy w kwocie 962 zł. 73 ct. wygrała Żukiewicz Maryanna, urodzona w Zagórzu starym 23 maja 1885 r., z rodziców ślubnych Bronisława i Józefy z Baumanów małżonków Żukiewiczów.

— **Wykład habilitacyjny.** W *Collegium novum* w Krakowie odbył się onegdaj wykład dr. Michała hr. Rostworowskiego, b. ucznia Uniwersytetu petersburskiego i szkoły nauk politycznych w Paryżu, na docenta prawa międzynarodowego. Wydział prawny Uniwersytetu Jagiellońskiego powziął jednomyślną uchwałę, aby dopuścić dr. Rostworowskiego na docenta prywatnego pomienionego przedmiotu i uchwałę tę przedłożył JE. P. Ministrowi oświaty do zatwierdzenia.

— **Walne zgromadzenie** członków Kółka Mickiewiczowskiego, odbędzie się w lokalu „Kółka“ dzisiaj o godzinie 9 wieczorem.

— **Lwowski oddział** c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, odbędzie w niedzielę, dnia 9 lutego o godzinie pół do 4 popołudniu w sali obrad komitetu Tow. gospodarskiego, przy ul. Słowackiego l. 8, walne zgromadzenie, po którem nastąpi wykład profesora Szulca: „Zastosowanie rezultatów meteorologii prakt. do celów rolnictwa“.

— **Towarzystwo tatrzańskie** odbędzie w niedzielę, dnia 23 lutego o godzinie 3 popołudniu w sali posiedzeń Rady miejskiej w Krakowie dwudzieste trzecie zwyczajne walne zgromadzenie.

— **Chór gimnazyum** Franciszka Józefa odspiewa w sobotę, dnia 1 lutego w kościele OO. Bernardynów podczas Mszy św. o godzinie 11 przed południem utwory Gounoda, Freyera i Signiego.

— **W Czytelni dla kobiet** odbędzie się w sobotę, dnia 1 lutego o godzinie 6 odczyt poety Karola Brzozowskiego: „O wrażeniach z podróży po Kurdystanie“.

— **W „Skale“,** Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej, odbędzie się w sobotę, dnia 1 lutego wieczorek z tańcami.

W niedzielę, 2 lutego odbędzie się tamże pierwsze zebranie terminatorów, urządzone staraniem „Arcybractwa Najśw. Panny Maryi Łaskawej, Królowej korony Polskiej“ oddział św. Stanisława Kostki, opieka nad terminatorami. Zebrania te odbywać się będą w „Skale“ każdego święta i niedzieli od 3—6 popołudniu.

Po zebraniu wieczornica dla członków z rodzinami.

— **Na wczorajszem** wspólnem zebraniu właścicieli drukarń i delegatów Zgromadzenia towarzyszy, nie doprowadzono do porozumienia w sprawie cennika drukarskiego, mimo iż właściciele drukarń poczynili pracującym jak najdalej idące ustępstwa. Punkta sporne, t. j. minimum stałej płacy zecera, oraz V klasa dla pracujących od sztuki, o co głównie chodzi, nie zostały wyrównane, a powodem tego była głównie ta okoliczność, iż delegacya towarzyszy nie miała upoważnienia ustąpić w czemkolwiek od uchwał swego ostatniego walnego zgromadzenia. Przybyły powtórnie z Wiednia, sekretarz Związku austryackich drukarzy (towarzyszy) p. Dworzaczek, dał dziś jednakże zapewnienie, iż usilnem staraniem jego będzie, nakłonić ostatecznie towarzyszy do ustępstw. Jeżeli to nastąpi, sprawa zostanie już jutro zakończoną.

— **Ślub** hr. Władysława Mycielskiego z panną Felicyą Zakliczanką odbył się wczoraj rano w Krakowie przy znacznym zjeździe krewnych obojga nowożeńców. Poprzedziły go rauty, dane dla podjęcia uczestników wesela: we wtorek u hrabstwa Adamów Krasińskich, wujowstwa pana młodego, a we środę u pani Henryki Zakliczyny, matki panny młodej.

Wczoraj rano o godzinie 10 rozpoczął się zjazd do kościoła św. Barbary. Blisko połowę kościoła zapełnili goście weselni; uwagę zwracały wytworne tualety wielu pań. Pannę młodą prowadził do ołtarza brat jej stryjeczny p. Bolesław Miączyński i hr. Edward Mycielski, pana młodego hrabianka Cecylia Mycielska i młodziutka panna Henryka Ujejska, urodzona z hr. Bukowskiej, a wnuczka poety Kornela Ujejskiego. Błogosławieństwa ślubnego udzielił ks. kan. Stanisław Puszet, przyjaciel rodziny Mycielskich, który w dłuższej przemowie od ołtarza, rozwinął szereg głębokich myśli o zadaniu rodziny chrześciańskiej i polskiej: następnie Mszę ślubną odprawił ks. Piątkiewicz, proboszcz z Izdebek, majątku rodzinnego Zaklików. Z kościoła orszak weselny udał się do Grand-hotelu na śniadanie, którem uczestników, w liczbie 70, podejmowała pani Henryka Zakliczyna. Wzięły w niem udział: licznie przedstawiona rodzina Mycielskich, wujostwo panny młodej państwo Józefowie Miączyńscy, opiekun jej p. Jędrzejowicz, dalej rodziny hr. Krasińskich, hr. Wodzickich, Zaleskich, Garapichów, ks. Radziwiłłowie z Balic, pp. Prek, Henryk Dębiński, poseł Kozłowski, Stanisław Tomkowicz, Gorayski i t. d.

Szereg toastów rozpoczął ks. Puszet serdecznem przemówieniem, wnosząc zdrowie państwa młodych. Następnie dłuższą a rzewną i wytworną mową uczcił Jerzy hr. Mycielski matkę panny młodej. P. Prek podniósł zasługi rodziny Mycielskich, których od kilku pokoleń nie brak nigdzie tam, gdzie orężem, piórem lub pracą obywatelską służyć trzeba ojczyźnie. Zakończenie stanowił wymowny toast „Kochajmy się“ posła Włodzimierza Kozłowskiego, który zaznaczył zasługi rodziny Zaklików i rodziny Mycielskich i wplótł kilka misternie zastosowanych cytatów poetycznych.

— **Dary na obiady dla „głodnych dzieci“.** Dyrekcya szkoły wydziałowej im. św. Anny złożyła na rzecz obiadów dla „głodnych dzieci“ kwotę 200 zł., jako czysty dochód uzyskany z przedstawień „Jasełek“, urządzonych w tej szkole w dniach 6, 7, 12, 13 i 17 b. m. Dyrekcya szkoły męskiej im. Staszica, złożyła kwotę 50 zł. jako część dochodu z „Jasełek“, urządzonych w szkole na cele dobroczynne. Wydział Towarzystwa przyjaciół uczącej się młodzieży składa dyrekcyom jakoteż osobom, które zajmowały się urządzeniem „Jasełek“, serdeczne podziękowanie.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2, 3 zł. 50 ct.

Rozdano od dnia 17 do 25 b. m., 1752 porcyj zupy i 1752 porcyj chleba; a na koszt magistratu 1400 porcyj chleba i 1400 porcyj zupy.

— **W administracyi** *Gazety Lwowskiej* złożyła pani S. dla wdowy S. z sześciorgiem dzieci 50 ct.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Warszawie, w szpitalu św. Jana Bożego, Cezar Biernacki. Zmarły pracował na polu literackiem, ogłosił w *Bibliotece Warszawskiej* szkic historyczny p. t.: „Jezuici w Kaliszu“, wydał też *facsimile* pisma św. Wojciecha, a w r. 1882 napisał z powodu znanego obrazu Jana Matejki, rozprawę p. t.: „Hołdy pruskie“. W wydawnictwach krakowskiej Akademii Umiejętności umieszczał materyały do historyi miast polskich.

We Lwowie, Zofia z Fuchsów Tarasiewiczowa, żona dr. Tarasiewicza, obrońcy w sprawach karnych, w kwiecie wieku.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 31 stycznia. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 30 stycznia do 12 w południe dnia 31 stycznia b. r., mieliśmy wiatr przeważnie południowo-zachodni o średniej prędkości 10 8 m/sek. niebo zachmurzone a powietrze wilgotne. Opad, śnieg z deszczem; wysokość opadu 4·0 mm.

Średnia temperatura w ostatniej dobie była —2·4°C., najwyższa +0·6°C. dziś rano, najniższa —4·0°C. wczoraj wieczorem.

Powietrze w ubiegłej dobie było bardzo niespokojne, wczoraj po południu padał chwilowo śnieg, dziś rano deszcz nieznaczny.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 765 mm.

Prognoza na dobę 1 lutego b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-zachodni o średniej prędkości 10 m/sek.; średnia temperatura się obniży niebo będzie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc. Opad, śnieg.

— **Próby telefonu między Wiedniem a Krakowem** odbyły się wczoraj rano w Krakowie w centralnym urzędzie telegraficznym. Zebrało się w tym celu grono zaproszonych reprezentantów prasy.

Aparat telefoniczny linii Kraków-Wiedeń mieści się w gmachu pocztowym; na drewnianej ściance wiszą tu dwa aparaty najlepszej konstrukcyi, systemu Deckert & Homolka, od nich biegną druty na zewnątrz, kończące się w Wiedniu, a biegnące przez Kobierzyn, Skawinę, Zator, Białę do Bielska, ztąd zaś przez Morawską Ostrawę, Opawę, Ołomuniec, Berno do Wiednia. Druty przewodnie podwójne mają 4 milimetry średnicy. W ogóle cała linia ma 500 kilometrów, z tego 91 w Galicyi.

Po sygnalizowaniu Morawskiej Ostrawy, przeprowadzano pierwszą rozmowę z tem miastem. Słychać było — jak zaznacza sprawozdawca *Czasu* — wybornie głos kobiecy, pytający jaka pogoda w Krakowie. Dalej nastąpiło połączenie z Opawą, odległą około 200 kilometrów od Krakowa Tym razem było słychać głos męski; po wstępnych powitaniach, zupełnie wyraźnie zrozumianych, dowiedzieli się zebrani, że w Opawie śliczna słoneczna pogoda, przy 1 stopniu zimna. Wreszcie nastąpiło połączenie z Wiedniem na odległość 500 kilometrów i tu stwierdzono, że rozmawiać można zupełnie dokładnie i że głos słychać doskonale.

Zebranym udzielał objaśnień p. Heim, naczelnik urzędu telegraficznego, oraz p. inżynier Adam ze Lwowa, który pod kierownictwem rad cy budownictwa p. Schmida z Wiedmia zatrudniony był przy połączeniu Krakowa z Wiedniem. Dowiedziano się że Kraków w roku bieżącym jeszcze otrzyma zupełnie nową linię telefoniczną do Wiednia, która pozwoli na bezpośrednią rozmowę, teraz bowiem na drodze do Wiednia jest sześć pośredniczących stacyj; również w roku przyszłym ma nastąpić dalsze przedłużenie linii telefonicznej z Krakowa do Lwowa i Czerniowiec.

Prawdopodobnie taksa za rozmowę 3 minutową wynosić będzie 1 zł. 50 ct. Do odmierzenia owych 3 minut skonstruowano klepsydrę; z jednej połowy w drugą przesypuje się piasek, a przesypanie zupełne oznacza upłynięcie 3 minut.

— **Don Jayme książe Bourbon.** We środę w przejeździe z Wiednia do Petersburga, bawił przez dzień cały w Warszawie Jego Królewska Wysokość don Jajme (czytaj Chajme) ks. de Bourbon, jedyny w r. 1870 urodzony syn don Carlosa de Bourbon. księcia Madrytu, pretendenta do tronu hiszpańskiego i pierwszej małżonki jego Małgorzaty księżniczki de Bourbon-Parme.

— **Prof. Władysław Czachórski,** artysta-malarz, po dłuższym pobycie w Grabowczyku, w gub. lubelskiej, wyjechał w tych dniach z Warszawy do Monachium.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w piątek „Małomieszczanie“, komedya W. Sardou.

W niedzielę wieczorem „Straszny dwór“ Moniuszki.

W poniedziałek po raz pierwszy „Braciszek Marcin“, sztuka ludowa ze spiewami i tańcami Karola Kosty.

Bankiet sejmowy.

Na cześć JE. Pana Prezydenta Ministrów i Pana Ministra skarbu odbył się wczoraj we wspaniale odnowionych pięknych salach galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego bankiet, urządzony przez posłów sejmowych. W wielkiej sali obrad na drugiem piętrze ustawiono w podkowę stoły biesiadne, strojnie przybrane; w pokojach dyrekcyjnych urządzono bufet, — klatkę schodową i wejście udekorowano wspaniale kwiatami i dywanami. Całość oblana powodzią światła czyniła wrażenie prawdziwie estetyczne.

JE. Pan Prezydent Ministrów Kazimierz hr. Badeni i Pan Minister skarbu dr. Leon Biliński, przybyli punktualnie o godzinie 6, powitani przez gospodarzy uczty. Równocześnie przybyli JE. P. Namiestnik książę Eustachy Sanguszko i JE. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni. Wkrótce też sale zapełniły się biesiadnikami, między którymi odrazu zapanował nastrój uroczysty i poważny a przytem bardzo serdeczny i pełen swobody. Wśród zebranych z niezrównaną gorliwością przesuwali się nieustannie uprzejmi gospodarze uczty: trudną tę w tak licznem zgromadzeniu funkcyę spełniali wczoraj posłowie: Stanisław Brykczyński, Zygmunt Dembowski, Franciszek Jędrzejowicz i Jan Vivien, którzy też zasłużyli sobie na wdzięczność uczestników zebrania.

Do stołów zasiadło 135 osób. Honorowe miejsce zajął JEmin. ks. Kardynał Sembratowicz, po prawej jego ręce usiadł JE. Pan Prezydent Ministrów hr. Kazimierz Badeni, po lewej JE. Pan Minister skarbu dr. Biliński. Obok Pana Prezydenta Ministrów siedział JE. ks. Arcybiskup Issakowicz, obok Pana Ministra skarbu JE. ks. Jerzy Czartoryski. Naprzeciw ks. Kardynała usiadł JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, po prawej jego ręce JE. Pan Namiestnik ks. Eustachy Sanguszko, po lewej JE. Arcybiskup Morawski. Dalsze miejsca zajęli książę Biskup krakowski Julian kniaź Puzyna, J. Ekscelencye: dr. Julian Dunajewski, Filip Zaleski, Apolinary Jaworski, Wilhelm hr. Siemieński-Lewicki, pp.: Prezydent wyższego Sądu krajowego dr. Aleksander Tchorznicki, Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Michał Bobrzyński, Wiceprezydent krajowej Dyrekcyi skarbu dr. Korytowski, radca Dworu hr. Łoś, prezydent miasta p. Mochnacki, radca ministeryalny dr. Kniaziołucki, sekretarz ministeryalny dr. Wiener, posłowie do Rady państwa Włodzimierz Gniewosz i Seweryn Henzel; posłowie na Sejm wszelkich stronnictw, prócz posłów stronnictwa ludowego i ruskich posłów radykalnych; w szczególności przybyło także ośmiu posłów ruskich, oraz trzech polskich posłów włościańskich ze Związku chłopskiego pp. Szwed, Kramarczyk i Data.

Gdy po raz piąty zmieniono dania a w kielichy nalano szampana, powstał JE. dr. Julian Dunajewski i przemówił w te słowa:

Radość to wielka w rodzinie, która niedawno jednego ze swoich żegnała, gdy w daleką podróż się wybierał, — kiedy potem widzi go powracającego, aby przeżyć z rodziną choć dni kilka. Przedstawiciele wielkiej rodziny krajowej — znajdujemy się w podobnem położeniu.

Witamy dostojnego Gościa, którego niedawno żegnały z najszczerszym żalem i serdecznemi życzeniami władza duchowna i świecka, korporacye i ziemiaństwo, słowem wszystkie warstwy społeczeństwa, gdy się wybierał na świetne, ale cierniste stanowisko sternika nawy potężnego Państwa, otoczonego blaskiem wiekowej historyi, cnotami i mądrością swej Dynastyi wypróbowanej w doli i niedoli; państwa, pod którego skrzydła i opiekę Najdostojniejszego Jego Monarchy część narodu polskiego, jak do bezpiecznej przystani po nawale nieszczęść i klęsk schroniła swe najdroższe skarby: wiarę, mowę iobyczaj ojców naszych. Pobiegły za dostojnym naszym Gościem myśli, życzenia i oczekiwania nasze. Przyklasnęliśmy już pierwszym jego słowom: podniósł on bowiem na pozór proste, ale w dzisiejszych czasach wśród walki najrozmaitszych uzasadnionych i nieuzasadnionych aspiracyj, wśród prądów, mącących najprostsze pojęcia — pełne znaczenia hasło: „sprawiedliwość dla wszystkich“.

Hasło to wszędzie uzasadnione — w naszej Monarchii, jeżeli wolno stopniować, jeszcze potrzebniejsze, ma bowiem ta Monarchia od Opatrzności wskazaną sobie misyę, wśród różnorodności utrzymać jedność, a w jedności uszanować różnorodność. Podniósł on następnie głębokie znaczenie i pojęcie Rządu, którego pierwszem pra-wem i obowiązkiem jest wskazywać społeczeństwu cele, do jakich ma dążyć i środki, jakich ma używać. Rząd, który się daje prowadzić, spada do negacyi rządu, t. j. do nierządu.

W tej chwili mimowoli zwraca mnie pamięć o trzydzieści lat wstecz. Lat temu trzydzieści, gdy Gość nasz, uczeń starej szkoły Jagiellońskiej, otrzymywał z rąk moich, jako dziekana wydziału prawa stopień doktorski, wówczas już wróżyliśmy uczniowi naszemu świetną dla kraju przyszłość i byliśmy tego zdania, że on da się prowadzić.

I jako dojrzały mąż stanu dał się rzeczywiście prowadzić.

Opatrzość złożyła mu już do kolebki trzy siły, które znakomity rodzic starannie strzegł i pielęgnował: siłę wielkiego umysłu, siłę serca, wylanego dla dobra publicznego i siłę woli — woli nie dorywczej i porywczej, ale stanowczej i wytrwałość woli, która usuwa zawady zdrowego postępu społecznego, godzi i łączy sprzeczności rozmaitych interesów, o ile się rządzą dobrą wiarą, a przeszkody na niekorzyść Państwa i ładu społecznego powstające, w razie potrzeby zwycięsko łamie.

Te to siły prowadzą naszego Gościa.

Niech Ci Opatrzność pozwoli jak najdłużej korzystać z tych cennych jej darów, a gdy kiedyś, kiedyś, po latach wielu spełnisz swoje zadanie ku zadowoleniu naszego najmiłościwszego Monarchy, ku dobru Państwa i kraju i wrócisz do rodzinnego gniazda, niech Cię przywita wtenczas dźwięk naszej ojczystej mowy, niech następcy nasi z tem samem, peł-

nem przywiązania i szacunku sercem, zawołają jak my to dziś czynimy:

Na cześć i powodzenie dobrze zasłużonego rodaka! Niech żyje Kazimierz Badeni!

Gdy ucichły gromkie i serdeczne okrzyki: Niech żyje! jakimi przyjęto tę mowę, wygłoszoną z wielką swadą i przejęciem, JE. P. Prezydent Ministrów hr. Badeni ze wzruszeniem, które przebijało się w głosie, przemówił w sposób następujący:

Kiedy przed ośmiu laty mniej więcej posłowie Sejmu naówczas obradującego raczyli mnie jako nowo mianowanego Namiestnika wspólną ucztą witać, a ówczesny Marszałek Jan hr. Tarnowski w nader łaskawych słowach do mnie się zwrócił, z bijącem sersem odpowiedziałem — o ile sobie przypominam — że wszystkie te tak zaszczytne dla mnie objawy przyjąć mogę tylko jako zachętę i starać się dopiero, bym sobie zasłużył na zaufanie i uznanie kraju. Sposób, wjaki przed czterma miesiącami żegnał mnie kraj cały, sowicie wynagrodził mnie za moją pracę: objawy, z którymi się spotkałem, przeszły o wiele miarę tego, na co sobie zasłużyć mogłem na poprzedniem mojem stanowisku Jeżeli o pożegnaniu tem wspominam, to czynię to dlatego, że niepodobna nie dopatrzeć się łącznosci pomiędzy tą ucztą dzisiejszą a wyrazami, którymi mnie wszystkie warstwy społeczne żegnały, w chwili, gdy wola Monarchy powoływała mnie na kierownika nawy państwowej. Za chęć utrzymania tej łączności i ciągłości składam dziś panom najserdeczniejsze moje podziękowanie.

Drogą, którą kroczyłem dotąd, pójdę i nadal i żadna siła ludzka, bądź rzeczywista, a tem mniej pozorna, nie zdoła mnie z niej sprowadzić na manowce. Przedewszystkiem obowiązek, wytrwałość w pracy i wierność wyznawanym zasadom, oto hasła, które jak dotąd, stanowiły wytyczne mojej działalności. Te trzy myśli, sumiennie pojęte, mogą być i dla kraju tylko z pożytkiem. Widzicie więc dziś panowie stojącego wśród was z podniesionem czołem, pogodnem obliczem i wdzięcznem sercem. Takim widzieć mnie będziecie zawsze, a czy potrafię zdziałać na stanowisku mojem to, czego pragnę dla dobra Państwa, to leży w ręku Boga i w ręku dobrej woli ludzi. Solidarność Sejmu z reprezentacyą naszą w Wiedniu, a tej ostatniej ze mną, stanowi dla mnie nieocenioną pomoc i siłę; na nią sobie zasłużyć, ją zaskarbić, starałem się od mej młodości, ją utrzymać, wzmocnić i pielęgnować, będę się starał i nadal bez przerwy.

Na kierującem stanowisku, moi panowie, nie ma wyboru: trzeba kierować albo stanowiska tego nie zajmować wcale, a kierować oczywiście tak, ażeby większość, t. j. ludzie dobrej wiary, nietylko mogła, ale i powinna iść za kierującym. Zwracam się też do panów, pełen otuchy i dobrej wiary, dziękuję jak najserdeczniej za dzisiejszy objaw i zarazem za słowa, wypowiedziane przez poprzedniego mowcę, którego czczę i szanuję i do zgonu wdzięczność mu zachowam, prosząc równocześnie panów, byście mnie w życzliwej zachowali pamięci. Proszę również, by was nigdy nie opuszczało przekonanie, że interesów kraju z oka nie spuszczę i strzedz ich będę przy pomocy reprezentacyi naszej w Wiedniu wspólnie z interesami Państwa, z którymi są tak ściśle złączone.

Na pomyślność tych praw, których Sejm krajowy w pierwszym rzędzie strzedz winien, wnoszę zdrowie w ręce wszystkich posłów na Sejm krajowy!

Nie potrzeba zapewniać, że mowa Pana Prezydenta Ministrów skupiła uwagę całego zgromadzenia. Słuchano jej z ogromnem zajęciem, a oklaski, jakimi ją przerywano i jakimi po zakończeniu przyjęto, oraz oznaki zgody i zadowolenia, jakich nie szczędzono dostojnemu mowcy, były dowodem, że słowa jego zrozumiano dobrze i że w całem zgromadzeniu panowała najzupełniejsza jednomyślność w uczuciach i w czci dla Kierownika nawy państwowej.

Następnie zabrał głos JE. Filip Zaleski i zwróciwszy się do JE. Pana Ministra skarbu przemówił w te mniej więcej słowa:

W programie uczty przypadło mi zaszczytne zadanie przemówienia na cześć JE. Pana Ministra skarbu, dr. Leona Bilińskiego. Istotnie wielki to zaszczyt przemawiać imieniem tak licznego dostojnego grona najpoważniejszych przedstawicieli kraju, przemawiać do znakomitego męża stanu — niegdyś miłego kolegi pracy parlamentarnej, zajmującego dziś jedno z najpierwszych w Państwie stanowisk. — Objąć krótkiem przemówieniem obiadowem wszystko, coby się chciało powiedzieć, coby powiedzieć należało się, — rzecz nie łatwa, a jeszcze trudniejsza po świetnej, przez Was Panowie słusznie z entuzyazmem przyjętej mowie JE. P. Dunajewskiego.

Pomimo przeświadczenia o swojej nieudolności, przecież z radością podjąłem się łaskawie na mnie włożonego obowiazku, bo idzie tu o oddanie hołdu mężowi, którego wszyscy bez wyjątku szanujemy, cenimy i kochamy, mężowi, który wie, że oddawna mam dla niego najwyższy szacunek i najszczerszą przyjaźń i dla tego nie posądzi mnie o brak dobrej woli, jeśli nie zdołam być wiernym i dostatecznym tłómaczem uczuć, które mam mu wyrazić. — To dodaje odwagi.

Pierwszy raz witamy Ciebie Ekscelencyo, jako Ministra skarbu. Pierwsza to sposobność wypowiedzenia publicznie, z jak wielką radością, z jak powszechnem zadowoleniem, z jak głęboką wdzięcznością dla najłaskawszego Monarchy cały kraj przyjął Twoją nominacyę. — Jeśli każde zajęcie przez rodaka pierwszorzędnego, naczelnego stanowiska w Państwie, jest dla nas szczęśliwym wypadkiem, to nominacya Twoja Ministrem skarbu, ma dla nas jeszcze o wiele większe znaczenie. — Twoja dzisiejsza władza i wielki Twój zakres działania obejmują bowiem najżywotniejsze nasze sprawy — a chwila jest arcyważną i nader trudną. Wielkie, niezmiernej doniosłości sprawy wiszą, że tak powiem w powietrzu — a mądra i przezorna, silna i celów świadoma akcya rządowa na polu ekonomicznem staje się w obec dzisiejszego stanu rzeczy z każdym dniem konieczniejszą i naglejszą. — Do Twoich rządów w ministerstwie skarbu przywiązujemy wielkie nadzieje a otuchę co do przyszłości czerpiemy w Twej pięknej przeszłości.

Znaliśmy Cię nauczycielem Wszechnicy. Z rzadką gorliwością krzewiłeś pomiędzy młodzieżą zamiłowanie do nauki i chęć do pracy — otaczałeś ją ojcowską opieką i miłością, kształciłeś na prawych kraju obywateli na wiernych synów ojczyzny, obdarzałeś literaturę cennemi dziełami naukowemi i tak w każdym kierunku zawodu akademickiego byłeś najpiękniejszym przykładem.

Patrzyliśmy później na Twoją działalność w Sejmie, w Radzie państwa a zwłaszcza w Kole polskiem, gdzieś w najkrótszym czasie zdobył serca kolegów i pierwszorzędne stanowisko parlamentarne.

I nic dziwnego.

Zawsze u Ciebie ta sama niespożyta praca i żelazna w pracy wytrwałość — niezrównana, nigdy nie zawodząca lojalność postępowania, rozumna dbałość o nas wszystkich zarówno obchodzący interes państwa, a nad tem wszystkiem zawsze górująca gorąca miłość kraju.

Powołany do kierowania wielką administracyą kolei państwowych znakomicie wywiązałeś się z trudnego zadania w zawodzie i wśród żywiołów, przedtem Ci obcych.

Znamy wielkie zasługi Twoje na tem stanowisku, wdzięczni jesteśmy za nie jeden dowód Twojej o kraju troski i pamięci. W najwyższym stopniu posiadłeś zaufanie, szacunek i miłość swoich licznych podwładnych, a wspominam o tem umyślnie, bo więcej niż powszechnie sądzą — daje miłość podwładnych miarę wartości przełożonego.

Dziś postawiony na czele Ministerstwa skarbu otrzymałeś ogromne, arcytrudne z niepospolitą odpowiedzialnością połączone zadanie. Mamy nadzieję, że szczęśliwie je spełnisz prowadząc dalej tradycyę polskiego rozumu stanu, polskiej pracy, wiedzy i nauki, — w tym samym pałacu ks. Eugeniusza tak świetnie zainaugurowaną przez Twojego dostojnego paprzednika JE. Juliana Dunajewskiego.

Znane Ci kochany Panie Ministrze trudne i ciężkie położenie ekonomiczne kraju — znane krytyczne warunki, z jakimi walczy rolnictwo, główna podstawa naszego bytu. — Jesteśmy przekonani, że uczynisz wszystko, co będzie w Twojej mocy, żeby te, istotnie nieszczęsne stosunki złagodzić, żeby nastąpiła poprawa a nie pogorszenie. Wierzymy, że potrafisz mądrze i sprawiedliwie pogodzić interes Państwa z dobrem i potrzebami kraju, — kraju, który Cię już dziś z dumą słusznie zalicza do najlepszych swoich — a kiedyś da Bóg — imię Twoje na zawsze w wdzięcznej zachowa pamięci. Życzymy Ci z całego serca, by najlepsze niezawodnie zamiary i chęci Twoje dozwolonem Ci było urzeczywistnić, życzymy Ci, by praca Twoja w każdym kierunku jak najzbawienniejsze, najobfitsze wydała owoce. Z tem gorącem życzeniem wznoszę zdrowie: JE. Pan Minister Biliński niech żyje!

Mowę JE. Pana Zaleskiego przyjęto serdecznymi okrzykami na cześć Pana Ministra.

JE. P. Minister dr. Biliński odpowiedział: „Kiedy przed laty niemal czterdziestu wydano pierwszy dyplom konstytucyjny, powołano się w nim na charekterystyczne właściwości poszczególnych krajów. Było to mądre i naprawdę głębokie, a jeżeliby kto zapytał, jaka jest właściwość charakterystyczna naszego kraju, co do mnie, powiedziałbym, że ta, iż cokolwiek się dzieje w życiu prywatnem, zwykło się odnosić przedewszystkiem do dobra publicznego. Już dziecko słyszy od rodziców i nauczycieli, że w przyszłości będzie musiało część swego talentu i pracy złożyć na ołtarzu publicznego dobra. Każdy, kto wykonywa jakiś zawód, myśli nie tylko o sobie, ale i o kraju: rolnik, uprawiając ziemię — duchowny, strzegąc dobra powierzonych swej opiece dusz — urzędnik, wypełniając sumiennie swe obowiązki; wszyscy bowiem czują, że od większego albo mniejszego rezultatu ich pracy zależy również rozwój sprawy publicznej. Dzieje się to tem łatwiej, że nie zachodzi żadna kolizya pomiędzy interesami jednostek a kraju.

Bardziej skomplikowanym jest stosunek Sejmu i Rządu, jakkolwiek nie da się zaprzeczyć, że prostszą i łatwiejszą jest rola Rządu, jezeli ten Rząd wie, do czego dąży (zdarza się to rzadko, ale takby być powinno) jeżeli wie, że zadaniem jego jest służyć dobru państwa, które jest sumą poszczególnych krajów koronnych. Trudniejszem jest stanowisko reprezentacyi parlamentarnej. Może ono być opozycyjne, albo zgodne z polityką Rządu. Niepodobna twierdzić z góry, że stanowisko opozycyjne jest z zasady złem. Mieliśmy bowiem przykłady, że ze stronnictwa opozycyjnego może się wyrobić najtrwalszy filar Rządu. Organiczniejsze jest jednak to drugie stanowisko, bo opozycya w danej chwili pozbawia często kraj tych owoców, któreby osiągnąć mógł przy polityce odmiennej. Należenie do stronnictwa rządowego wymaga ważnych ofiar natury ekonomicznej, nie należy jednak zapominać o tem,że ofiary te nie są, ściśle biorąc, ofiarami, gdyż zwracają się w innej formie tym, którzy je ponoszą, innemi słowy: Rząd wymaga wiele pieniędzy, aby módz swobodnie i bez ograniczeń dawać znowu wiele pieniędzy.

Przechodząc do sprawy, obchodzącej żywo nasz kraj, oświadczył P. Minister, że wyrażona przez p. Zaleskiego nadzieja, iż otoczy życzliwością rolnictwo, nie jest płonna. Nakoniec stwierdził mowca solidarność, jaka na zasadzie historycznych tradycyj łączy delegacyę polską w Wiedniu z Sejmem krajowym i wychylił toast na cześć tej solidarności.

Toast przyjęto gorąco. Ostatni przemówił JE. ksiądz Arcybiskup Issakowicz w te słowa:

Mnie przypadł w udziale zaszczyt wzniesienia ostatniego toastu „kochajmy się.“ Słowo to wielkiego znaczenia i wielkiej potęgi, bez niego nie obywa się u nas ani uroczystość publiczna, ani rodzinna. Tu zacytował mowca znane słowa apostoła, że kto nie zna miłości, jest jako miedź brzęcząca lub cymbał brzmiący. W miłości treść zakonu naszego: kto kocha, wypełnił zakon. Miłość nasza w trojakim iść powinna kierunku: Bóg, wiara i Kościół, Monarcha, którego serce ojcowskie otworzyło się i przytuliło nas, rozbitków burz wielkich, i lud, któryśmy strzedz powinni przed nieszczęsną i szkodliwą agitacyą. W słowie „kochajmy się,“ leży zgoda sztucznie waśnionych Polaków i Rusinów, w tem słowie leży także nasz obowiązek ukochania sercem ludzi, którzy wybili się ponad poziom narodu i zyskali ufność najlepszego i najdobrotliwszego z Monarchów. Kochać ich i popierać jest naszym najświętszym obowiązkiem.

W tej myśli, wzniósł czcigodny arcypasterz toast „kochajmy się.“

Podczas bankietu przygrywała orkiestra 30 p. p. pod kierownictwem p. Rolla. Wśród odegranych kompozycyj znajdowały się także „polonez uroczysty“ i „serenada“, poświęcona P. Prezydentowi Ministrów, oba utwory, ułożone umyślnie na wczorajszy wieczór.

Po zakończeniu uczty toczyła się jeszcze przez dłuższy czas swobodna i pełna serdecznego nastroju pogadanka przy czarnej kawie.

Sejm.

Lwów, 31 stycznia.

(19 posiedzenie 1 sesyi VII peryodu).

(§) J. E. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otwiera o godzinie 10 minut 35 przed południem posiedzenie.

Sekretarz poseł Urbański odczytuje spis petycyj, których wniesiono dotąd 948. Petycye przekazano komisyom do załatwienia, z wyjątkiem tych, które budżet obciążają, a które odesłano do Wydziału krajowego.

Z porządku dziennego odesłano w pierwszem czytaniu sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie uzupełnienia uchwały sejmowej z dnia 8 lutego 1895 co do poparcia wąskotorowej kolei lokalnej Chabówka-Zakopane, — do komisyi kolejowej.

Nastąpiło z porządku pierwsze czytanie wniosku posła Wojciecha Dzieduszyckiego o powściągnienie szkodliwej działalności dzisiejszych giełd zbożowych. P. Dzieduszycki Woj. wnosi mianowicie, uchwalenie wezwania do Rządu, aby w jak najkrótszym czasie postarał się w drodze konstytucyjnej o powściągnięcie szkodliwej działalności dzisiejszych giełd zbożowych i zabezpieczenie rolników od skutków tej działalności. Wnioskodawca motywując swój wniosek, wyraża przekonanie, że delegacya nasza w Wiedniu domagać się będzie uchylenia istniejących dziś wadliwości i szkodliwej działalności giełd zbożowych. *(Brawa).*

Wniosek przekazano komisyi gospodarstwa krajowego.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi szkolnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie polepszenia bytu nauczycieli szkół ludowych. Sprawozdawca poseł Cielecki.

Komisya wnosi projekt ustawy, zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego, mający na celu polepszenie bytu materyalnego nauczycieli szkół ludowych.

Płace stałych nauczycieli publicznych szkół ludowych wynosić będą:

a) W szkołach pospolitych: I. klasa we Lwowie i Krakowie w połowie posad 900 zł. w drugiej połowie 800 zł; II. klasa 700 zł.; III. klasa 600 zł.; IV. klasa dla 25 prc. posad 600 zł.; dła 35 prc. posad 500 zł.; dla 40 prc. posad 450 zł. V. klasa w gminach wiejskich dla 25 prc. posad każdego powiatu 400 zł.; dla 75 prc. posad 350 zł.

b) W szkołach wydziałowych osobnych i w klasach szkół wydziałowych połączonych z pospolitemi:

I. klasa 900 zł.; II. klasa 800 zł.; III. kłasa 700 zł.; IV. klasa we wszystkich innych szkołach wydziałowych 600 zł.

Do najwyższej płacy 600 zł. w czwartej klasie szkół pospolitych, mogą być posunięci tylko nauczyciele kierujący szkołami o pięciu lub więcej klasach, tudzież tacy nauczyciele tychże szkół, którzy posiadają egzamin kwalifikacyjny dla szkół wydziałowych.

Płaca stałego młodszego nauczyciela w w pierwszej i drugiej klasie płac szkół pospolitych tudzież w pierwszych trzech klasach płac szkół wydziałowych wynosi 60 prc. płacy nauczyciela starszego szkoły, przy której młodszy nauczyciel pełni służbę. Płaca młodszego nauczyciela w trzeciej i czwartej klasie płac szkół pospolitych oraz w czwartej klasie płac szkół wydziałowych wynosi 400 zł.; w piątej klasie płac szkół pospolitych 300 zł. rocznie.

Za podstawę do obliczenia płacy młodszego nauczyciela w szkołach pospolitych pierwszej klasy płac przyjmuje się płacę starszego nauczyciela w kwocie 800 zł.

Nauczyciele stali, a w miastach i miasteczkach także tymczasowi pobierają dodatek na pomieszkanie, wynoszący 10 prc. ich płacy.

Komisya wnosi nadto rezolucyę: Wzywa się Rząd i c. k. Radę szkolną krajową, aby w sprawozdaniu najbliższem ze swych czynności:

1. Wykazała szczegółowo o ile dotychczas przeprowadzone jest postanowienie §. 16 ustawy z dnia 1 sierpnia 1889, zapewniające przynajmniej morg ziemi ornej nauczycielom wiejskim.

2. Podała przyczyny, które przeszkadzają dotychczas ścisłemu przeprowadzeniu tego postanowienia ustawy i wskazała środki, za pomocą których przeszkody te dałyby się usunąć.

Zbadała i wyjaśniła, czy byłoby rzeczą możebną każdej szkole lub pewnej znaczniejszej liczbie szkół oprócz owego morga, ustawą z dnia 1 sierpnia 1889 roku nadanego, dodać jeszcze drugi morg gruntu i z jakim przypuszczalnym kosztem byłoby połączone nabycie tego drugiego morga, gdzie go dotychczas nie ma.

W ogólnej rozprawie przemawiał p. Kramarczyk wyrażając radość z projektu podwyższenia płac nauczycielskich ale sądzi, że ten projekt ustawy nie zdoła zadość uczynić potrzebom nauczycielstwa. Mowca domaga się reorganizacyi seminaryów nauczycielskich, w których dziś za wiele pracy żądają, tem samem utrudniony jest przystęp synom włościańskim. Mowca sprzeciwia się w końcu proponowanej przez komisyę rezolucyi.

P. Franciszek Jędrzejowicz popiera wniosek p. Kramarczyka, podnosząc, że w obec dzisiejszego przesilenia rolniczego, dostarczenie gruntu kosztem funduszu krajowego jest niemożliwem. Mowca wnosi, aby nad drugim punktem rezolucyi przez komisyę zaproponowanym przejść do porządku dziennego.

P. Piniński konstatuje, że w roku zeszłym, gdy większość Izby oświadczyła się za odroczeniem sprawy polepszenia bytu nauczycieli, żądając wpierw dokładnego zbadania odnośnych wniosków — nie zamierzała wcale przewlekać sprawy, a najlepszym tego dowodem będzie, że dziś nawet za wnioskami dalej idącymi Izba niewątpliwie się oświadczy.

Mowca podnosi następnie, że w przyszłości należy na drodze dalszych ofiar powstrzymać się. Nauczyciele muszą przez szereg lat zadowolić się dzisiejszem polepszeniem, gdyż dalsze podwyższenie dodatków krajowych jest w dzisiejszych warunkach niemożliwe. Kraj złożył dowody sympatyi dla nauczycielstwa, podwyższając kilkakrotnie ich płace. Mowca przyznaje, że zawód nauczycielski jest szczytny, a praca ciężka. Podwyższenie płacy nauczycielom na wsi o 50 zł. rocznie nie będzie znacznem, ale nauczyciele muszą zastosować się do stosunków i z żądaniami swemi nie iść za daleko. Nauczyciele ludowi, zwłaszcza na wsi, powinni związać się więcej ze wsią, a wówczas nie będą czuć się nieszczęśliwymi. Mowca oświadcza się za projektem ustawy, a przeciw rezolucyi zaproponowanej przez komisyę o ile chodzi o dostarczenie nauczycielom drugiego morga. *(Brawa).*

P. Bojko krytykuje postępowanie inspektorów szkolnych okręgowych, którzy ujarzmiać mają nauczycieli.

P. Rotter podnosi, że nauczycielstwo ludowe odpowiada swemu zadaniu doskonale. Mowca oświadcza się następnie za zniżeniem

lat służby nauczycieli ludowych z 40 na 35 lat i podnosi, że do tego przyjść musi; wniosku w tym kierunku dziś nie stawia, aby nie utrudniać uchwalenia dzisiejszego projektu ustawy. Mowca poleca kwestyę zniżenia lat służby życzliwości Izby w przyszłości, a w końcu oświadcza, że głosować będzie za wnioskami komisyi a zatem i za rezolucyą. *(Brawa).*

P. Wójcik krytykuje działalność Sejmu na polu polepszenia bytu nauczycieli; czyni różne porównania z żelaznym kanclerzem i igrzyskami rzymskiemi, a kończy sentencyą, że „syty głodnemu nie wierzy“.

P. Abrahamowicz zabrał głos, aby wykazać szkodliwość niepowołanych proroków.

Z przemówienia p. Kramarczyka odniósł mowca wrażenie, iż słyszy głos włościanina prawdziwego, który przedstawił prawdziwość życia codziennego w jasnym pogląd.zie W jakiemże przeciwieństwie stanęły przemówienia posłów Bojki i Wójcika, — czy to włościanie tak przemawiają? — pyta mowca. Mowcy zdawało się, że czyta jakąś gazetkę, a może *Kuryera Lwowskiego (brawa).* Powoływaniem się na igrzyska i kanclerza nie ocenia lud nasz szkolnictwa, lud ocenia inaczej szkołę ludową. Głos p. Kramarczyka przyczynić się może do załatwienia wielu kwestyi. Ci panowie — wskazuje mowca na pp. Bojkę i Wójcika — chyba tego nie dokażą (głosy: *słusznie).* Mowca przechodząc do szczegółów, podnosi, że należy pamiętać koniecznie o harmonii między płacącym a biorącym, gdyż w przeciwnym razie nastąpić może przeciążenie a nic ludu tak nie zniechęca i nieprowadzi na fałszywą drogę jak przeciążenie. Musimy zatem w przyszłości wstrzymać dalsze polepszenia płac nauczycieli, dopóki nie nastąpi poprawa stosunków materyalnych kraju *(brawa).*

P. Rektor Smolka oświadcza się za rezolucyą przez komisyę postawioną.

P. Wojc. Dzieduszycki podnosi, że kraj nasz na cele oświaty w stosunku do swej możności ponosi znaczne ofiary. Sejm przystępując dziś do polepszenia bytu nauczycieli, nie czyni to z litości, gdyż to ubliżałoby godności stanu nauczycielskiego. Sejm, podwyższając płace, czyni to w przeświadczeniu, iż należy wynagrodzić sprawiedliwie pracę nauczycieli ludowych. Mowca zwraca uwagę na to, że u nas usiłowania na polu oświaty dopiero od niedawna są intenzywniejsze. Nauczyciel u nas musi się zżyć z ludem, a to pożycie z ludem winno mieć dla niego wrażenie przyjemności. Tu leży rozwiązanie kwestyi wychowania nauczycieli dla szkół ludowych. Dotąd jednak nie mamy dostatecznej liczby nauczycieli w tym duchu wychowywanych, trzeba we wszelakich organizacyach i poprawach naszych stosunków szkolnych zachować wielkę ostrożność i wstrzemięźliwość. (*Oklaski*).

P. Wachnianin popiera wnioski komisyi i prosi Izbę, aby tak za ustawą, jak i za rezolucyą głosowała.

P. Bojko odpowiada p. Abrahamowiczowi, iż fałszywie sądzą, że on i jego przyjaciele są burzycielami porządku. Mowca oświadcza, iż nie czerpie informacyi z *Kuryera Lwowskiego,* a kończy wyrażeniem żalu że większość Izby nie głosowała wczoraj za ich poprawkami przy ustawie łowieckiej.

Mowca oświadcza, że widział tę rękę czarną, która nas dzieli. *(Oho!)*

P. Okuniewski popiera wnioski komisyi.

P. Bobrzyński pragnął gorąco, aby dyskusya dzisiejsza nie była zamąconą błędnemi tendencyjnemi twierdzeniami. Stało się z pewnej strony inaczej.

Powiedziano, że dzisiejsza szkoła jest gorszą od dawniejszej, że źródłem tego jest postępowanie inspektorów, skierowane tylko na potępienie nauczycieli, dalej przenoszenia nauczycieli ze względów służbowych; marnowanie funduszów na stypendya przeznaczonych.

Mowca pyta, w czyim interesie leży ta krytyka? W interesie ludności wiejskiej trudno ją sobie wytłómaczyć. Na oświatę ludu kraj wydaje dziś trzy i pół miliona, niegdyś w r. 1872 przed wydaniem ustaw szkolnych wydawał 400.000 zł. Cyfry te są najlepszą miarą tego, co kraj i Sejm robi dziś na rzecz oświaty a przedewszystkiem na rzecz oświaty i podniesienia warstw jego najszerszych i czem jest szkoła dzisiaj w porównaniu z dawniejszą. Co do przeniesień nauczycieli, podnosi mowca, że nauczyciel chętnie podsuwa takim zarządzeniom jakiś motyw polityczny lub narodowy, aby lepiej wyglądać. Nad każdą sprawą przeniesienia obraduje jednak władza szkolna krajowa a postępuje z wielką rozwagą. Zniesienie paragrafu ustawy, który dopuszcza przenoszenie nauczycieli ze względów służbowych nie leżałoby z pewnością w interesie ludności, mianowicie wiejskiej, bo najczęściej przyczyną przeniesienia jest fakt, że nauczyciel brakiem taktu lub wmieszaniem się w spory lokalne stał się ludności niemiłym i zadanie jego nauczycielskie stało się niemożliwem. W tych zaś razach przeniesienie go za zwrotem kosztów na inną posadę leży nie tylko w jego lecz głównie w interesie ludności.

Powiedziano, że fundusze na stypendya udzielane się marnują, — mowca oświadcza na to, że przedewszystkiem najwięcej korzysta dziś z tych stypendyów młodzież włościańska, która bez nich nie mogłaby utrzymać się w seminaryach i kształcić się na nauczycieli.

Inspektor szkolny okręgowy nie jest samowładnym panem lecz przestaje być inspektorem, skoro władza traci do niego zaufanie. Nauczyciele nie mają też gorliwszych orędowników, jak inspektorowie. Trzeba zobaczyć te setki podań i instancyi, jakie w różnych wypadkach wnoszą inspektorowie w poparciu potrzeb nauczycielstwa.

Skargi na inspektorów dobrze znam, pochodzą też ze strony tych nauczycieli, przeciw którym inspektorowie muszą występować. Rada szkolna kraj. uważa jednak za obowiązek występować przeciw złemu nauczycielowi. który przynosi szkodę szkole, dzieciom i ludności wiejskiej. (*Brawa).*

Kilku posłów poruszyło myśl, aby wychowanie nauczycieli skierować na te tory, aby nauczyciel na wsi był więcej zadowolonym. Mowa tu głównie o zaprowadzeniu i rozszerzeniu internatów przy seminaryach, nad czem Sejm polecił już w zeszłym roku zastanowić się. Mowca oświadcza, iż delegat Rady szkolnej kraj. bawi za granicą, gdzie takie internaty istnieją — i skoro tylko zebrane zostaną materyały, nie omieszka Rada szkolna kraj. przedstawić Wydziałowi kraj. stosownych wniosków.

Mowca podnosi następnie, że projekt ustawy jest znacznym krokiem naprzód w kierunku polepszenia bytu nauczycieli, zwłaszcza, że poprawa następuje w tych punktach, które poprawy jak najwięcej i nagląco potrzebowały. Mowca nie spodziewa się, aby po uchwaleniu tej ustawy, znalazła się odrazu dostateczna ilość potrzebnych ucuczycieli, ale ilość ta powoli róść powinna, w skutek lepszych płac, znakomitego awansu i stypendyów. Co do rezolucyi komisyi, w sprawie przeprowadzenia badań o drugi morg, mowca nie może się sprzeciwiać, żeby Radę szkolną kraj. wezwać do zarządzenia badań, lecz nie spodziewa się ztąd wielkich rezultatów, gdyż już dziś w wielu gminach trudno uzyskać jednego obowiązkowego morga gruntu. *(Brawa).*

P. Czartoryski popiera wnioski komisyi, a następnie odpowiada posłowi Bojce, że posła Abrahamowicza i w ogóle wszystkich raziło w przemówieniu posła Bojki to, że nieraz mieliśmy sposobność przekonania się w jaki sposób i jakiej formie wyrażają włościanie swe życzenia, a forma, w jakiej pp. Bojko i Wójcik wyrażali swe życzenia, odbijała zbyt jaskrawo od sposobu, w jakim gospodarz wiejski jasno i otwarcie by wypowiedział. Dowodem tego było drugie przemówienie p. Bojki, które wypowiadziane zostało bez przygotowania i to się mowcy więcej podobało, tylko nie co do treści. *(Brawa).* Dla tego należy się wdzięczność p. Abrahamowiczowi za to, iż wytknął tę niewłaściwość. Mowca zaleca się do drugiego przemówienia p. Bojki, w którem uczynił zarzut większości, iż wczoraj głosowała przeciw poprawkom stawianym przez posłów włościańskich. Mowca radzi p. Bojce przyjąć radę od starszego kolegi, że każdy, kto czy to za jakimś wnioskiem głosuje, lub przeciw niemu się oświadcza, zawsze wyraża zdanie na podstawie własnego przekonania. Nie jest to zatem jakąś tendencyą i zarzutu z tego nikomu czynić nie można. (*Brawa).* P. Bojko powinien nauczyć się tego, że czasem musi zostać w mniejszości, — a mowca sam nauczył się tego. *(Wesołość).*

Następnie popiera mowca wnioski komisyi.

P. Bojko oświadcza, że zwrócono jego uwagę, iż mogłoby się wydawać, jakoby jego powiedzenie o czarnej ręce odnosiło się do księcia biskupa. Mowca oświadcza, że tego nie miał na myśli.

JE. Marszałek oznajmia, iż również tego w ten sposób nie tłómaczył, gdyż inaczej byłby skorzystał z przysługującego mu prawa regulaminowego.

Sprawozdawca p. Cielecki staje w obronie wniosków komisyi:

W rozprawie szczegółowej wnosił p. Jahl, aby miasta Stryj i Złoczów przeniesiono do 2 klasy płac nauczycielskich. Wniosek ten upadł.

P. Niebyłowicz wnosi rezolucyę do Rady szkolnej kraj., aby zbadała sprawę wcielenia wsi liczących ponad 4000 ludności do IV. klasy płac nauczycielskich. Rezolucyę tę Izba odrzuciła.

Następnie uchwalono cały projekt ustawy, oraz rezolucyę zaproponowaną przez komisyę, z wyjątkiem ustępu dotyczącego dwóch morgów gruntów, który to ustęp na wniosek p. Kramarczyka odrzucono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi sanitarnej o czynności dep. V. Wydziału kraj. Sprawozdawca poseł Trzecieski.

Komisya wnosi:

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby polecił organom podwładnym ściągać bezzwłocznie wykazane jako zaległe koszta leczenia i poleca Wydziałowi kraj., aby sprawę utrzymywania podrzutków galicyjskich za granicami kraju wszechstronnie zbadał i ewentualne wnioski przedłożył na najbliższej sesyi.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków funduszów samoistnych (niedotowanych), budżetem nieobjętych za lata 1893 i 1894. Sprawozdawca p. Rotter.

Komisya wnosi, aby Sejm przyjął do wiadomości zamknięcie funduszów samoistnych (niedotowanych), budżetem nieobjętych za lata 1893 i 1894. Uchwalono.

Na podstawie wniosku komisyi prawniczej (sprawozdawca p. Klemensiewicz), odmówiono żądaniu c. k. Sądu powiatowego w Myślenicach z dnia 30 grudnia 1895 l. 3440, w przedmiocie zezwolenia na karno-sądowe ściganie posła Andrzeja Średniawskiego.

P. Vayhinger poddaje krytyce sprawozdanie komisyi w tym przedmiocie.

P. Piniński staje w obronie sprawozdania.

Po przemówieniu sprawozdawcy, wniosek komisyi uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku posła d'Abancourta w przedmiocie zniesienia op at za doręczanie pism sądowych. Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

Konisya wnosi uchwalenie wezwania do Eządu, aby:

1. W czasie jak najbliższym wniósł w Radzie państwa ustawę, zmieniającą postanowienia §. 21 rozp. Ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu z dnia 3 lipca 1854 r., Nr. 169 Dł. p. p. i §. 2 rozporządzenia tychże Ministerstw z dnia 28 września 1858 Nr. 166 Dz. p. p. w ten sposób, iż znosi się opłatę za doręczenie pism sądowych w kwocie $17\frac{1}{2}$ ct. dotychczas pobierane i że doręczenia te w sprawach cywilnych uskuteczniane być mają bezpłatnie;

2. aby w przyszłej ustawie karnej odnośnie do przekroczeń o obrazę czci, poczynił takie postanowienia, któreby hamowały nadmierne, nieuzasaonione, a częstokroć swawolne wnoszenie skarg tego rodzaju.

Wniosek uchwalono.

Następnie na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego, (sprawozd. poseł Zamoyski), przyjęto sprawozdanie Wydziału kraj. o krajowej szkole średniej gospodarstwa lasowego we Lwowie, Sejm przyjął do wiadomości.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi gminnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany §. 26 ustawy o Reprezentacyi powiatowej. Sprawozdawca poseł Michałowski.

Komisya wnosi:

Sejm przechodzi do porządku dziennego nad wnioskien Wydziału krajowego;

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by wypracował wzorowy statut emerytalny dla urzędników Rad powiatowych, któryby Radom powiatowym do przyjęcia mógł być zalecony

P. Rey podnosi potrzebę, aby Wydziały powiatowe czuwały nad gminami, a Wydział krajowy nad Wydziałami powiatowymi, a wówczas i reforma okaże się zbyteczną. Mowca czerpie otuchę ze słów Marszałka przy otwarciu Sejmu wypowiedzianych, iż zamierza przez osobiste zetknięcie się nawiązać stosunki z powiatami. Będzie to najlepszym sposobem pobudzenia powiatów do większej energii. Lustracya dokonywana przez p. Marszałka przynieść może więcej korzyści, aniżeli wiele ustaw.

Sprawozdawca p. Michałowski podziela zapatrywania p. Reya i popiera wnioski komisyi, które Izba uchwala.

Z powodu spóźnionej pory odracza JE. Marszałek posiedzenie do wieczora. Koniec godz. 3 po południu: dalszy ciąg dziś o godz. 8 wieczorem.

OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w kraju za czas 29 do 31 stycznia 1896:

W Trembowli pozostały 3, wyzdrowiały 3 osoby.

„Państwo pruskie jako polonizator“. Pod tym napisem wystąpił organ wszechniemieckiego związku *Alldeutsche Bund - Zeitung* z seryą artykułów, które przesiąknięte nienawiścią do Polaków mają na celu sugestowanie publiczności niemieckiej, jakoby rząd pruski ze szkodą Niemców popierał skrycie dążności Polaków lub przynajmniej patrzył na nie przez szpary. Ów organ uderzając na prezesa bydgowskiej komisyi generalnej za to, iż ten wyraził zdanie, że nie można przecież zupełnie usuwać Polaków od osad rentowych i urzędów państwowych, tak pisze: „Rozumie się samo przez się, że pragniemy mieszkańców W. Ks. Poznańskiego polskiego pochodzenia o tyle usunąć od osadnictwa rentowego i urzędów państwowych, o ile tego wymaga interes państwowy, to jest w prowincyi poznańskiej i zachodnio-pruskiej. W Hanowerze i w Westfalii niechaj Polacy korzystają z osad rentowych i urzędów państwowych, ile tylko zechcą. — Przeciw temu nic nie mamy, ponieważ to nie sprzeciwia się interesowi państwowemu i ponieważ nadto wzgląd na konstytucyjną równość w obliczu prawa zniewala nas do uczynienia tego ustępstwa“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 31 stycznia. Książę bułgarski, który podczas chwilowego pobytu swego we Wiedniu nie składał żadnych wizyt, odjechał dziś rano do Sofii. Książę był wczoraj na obiedzie u Stanciowa.

Neues Wiener Tabglatt dowiaduje się od osoby, rzekomo dobrze obznajomionej ze sprawami bułgarskiemi, że depesze oficyalne, rozesłane z Sofii a donoszące o natychmiast nastąpić mającem przejściu ks. Borysa na prawosławie, jako o rzeczy zupełnie pewnej, redagowane były bez upoważnienia ks. Ferdynanda i sprzeciwiały się jego zasadzie, że sprawa tego przejścia jest rzeczą prywatną nie zaś polityczną, w skutek czego położenie obecnego gabinetu stało się niemożliwem. Do utworzenia nowego rządu wezwani prawdopodobnie zostaną Grekow albo Radosławow.

Berno, 31 stycznia. Sejm uchwalił wczoraj jednomyślnie, wśród pełnych zapału okrzyków na cześć Najjaśniejszego Pana, ufundować z okazyi jubileuszu 50-letniego panowania Monarchy, szpital krajowy dla kalek i nieuleczalnych, na 200 łóżek.

Namiestnik hr. Spens-Booden wyraził wśród bardzo gorących oklasków całej Izby radość z powodu wspaniałomyślnej uchwały Sejmu.

Tryest, 31 stycznia. Sejm zamknięto wczoraj trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Budapeszt, 31 stycznia. Izba posłów przyjęła po kilkudniowych obradach, prawie jednogłośnie, przez Rząd akceptowany wniosek Czaky'ego, według którego tak urzędnicy publiczni, jak i posłowie nie mogą otrzymywać koncesyi na budowę lokalnych dróg żelaznych. Uchylono wniosek Barthy, żądający złożenia komisyi z 15 członków, dla zbadania kwestyi, o ile piastowanie mandatu poselskiego daje się pogodzić z zajmowaniem innych posad, tudzież inne dalej idące wnioski, na które Rząd się nie zgodził.

Budapeszt, 31 stycznia. *Polit. Corresp.* oświadcza, że pogłoski, rozpuszczone przez pewną część prasy austryackiej i zagranicznej o zmianie w następstwie Tronu w Monarchii austryacko-węgierskiej, są dziecinnym wymysłem. Wskazuje raz jeszcze na zupełną bezpodstawność tych kombinacyj, jak również na nietakt, który tkwi w tendencyjnem powtarzaniu tych pogłosek. Twierdzenie w końcu, że Pan Minister spraw zagranicznych w tej sprawie prowadził urzędową korespondencyę z zagranicznemi ambasadami Austro-Węgier jest daremnem usiłowaniem poparcia jednego fałszu drugim.

Sofia, 31 stycznia. Wiadomości, rozszerzane przez opozycyę a zapowiadające na wczoraj poważniejsze wypadki, wskutek spokojnego przebiegu dnia wczorajszego, okazały się bezpodstawnemi. O zapatrywaniach kół rządowych głoszą, że rząd wierzy, iż ks. Ferdynand powróci do Sofii, więc tem samem na wyjaśnienie położenia do chwili jego powrotu czekać należy, tem bardziej, że od dwóch dni książę nie nadsyła żadnych wiadomości o sobie. Do czasu powrotu księcia i pytanie co do chrztu ks. Borysa, musi zostać nierozwiązane.

Rzym, 31 stycznia. Oddział podpułkownika Galiano w wybornem zdrowiu przybył wczoraj do obozu włoskiego pod Adagahamus. Panuje tu z tego powodu wielki entuzyazm.

Lizbona, 31 stycznia. Gdy król wczoraj wieczorem powracał w otwartym powozie do pałacu, rzucił pewien robotnik anarchista kilka kamieni na powóz. Jeden z kamieni zranił adjutanta królewskiego. Adjutant wyskoczył z powozu i kazał aresztować sprawcę zamachu, który wołał: Niech żyje socyalna rewolucya! Królowi zgotowała publiczność serdeczną owacyę.

Ateny, 31 stycznia. Umarł tu nagle metropolita Germanes.

Wiedeń, 31 stycznia 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 85·50, Węgierskie akcye kredytowe 421·25, Akcye anglo-austryackie 171·75, Akcye banku Union 308·—, Akcye kolei południowej 100·—, Losy tureckie 54·75, Akcye kolei państwowej 364·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·65, Akcye tytoniowe 185·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·70, Akcye kolei Elbetal 278·—, Akcye banku dla krajów koronnych 242·75, 4-procentowa węgierska renta złota 122·45, Akcye banku związkowego 145·—, Rubel papierowy 1·29·—, Węgierska renta papierowa 99·10. Kredytowe ziemskie 471·—, Kredyty 372·25, Rimamurania 252·50. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1 22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Möze-Laborcz (Pesztu Miskolcza), przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—		1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronionki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Zuczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga. Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Z Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Janowa	—	—	—	9·38	2·45	7·22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—		10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10.30	—	—	—
Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9 15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei psństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12 00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specyalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby

dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specyalnych studyów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, mieszka przy ulicy Kopernika l. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów prospekt Biblioteki Uniwersalnej wydanej w Krakowie staraniem Spółki wydawniczej polskiej.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 31. stycznia 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218	50	221	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	289	—	293	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	380	—	390	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a.w. wyl. z 10% pr.	109	80	110	50
„ „ „4½%„ los. w 50 l.	99	70	100	40
„ „ „4% „ „w 60 l. po 200 K.	96	60	97	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	97	80	98	50
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	50	98	20
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	101	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	99	70	100	40
„ „ 4 „ „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	20	97	90
Losy miasta Krakowa	27	—	29	—
„ „ Stanisławowa	44	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleondor	9	57	9	67
Półimperiał	9	75.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28.—	1	31.—
„ „ papierowy	1	28.50	1	29.70
100 marek niemieckich	59	10	59	60

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. stycznia 1896

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.65	100.85
luty-sierpień	100.60	100.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.95	101.45
kwiecień-październik	101.—	101.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	152.—	154.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	148.—	148.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.—	160.—
„ „ 1864 po 100 zł.	191.75	192.75
„ „ 1864 po 50 zł.	192.—	193.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.75	—.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.40	122.60
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.65	100.85
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.15	98.15
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	172.—	173.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	372.25	373.25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	826.—	830.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	246.50	247.—
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1020.—	1024.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	465.—	468.—
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k.	3460.—	3470.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	291.—	292.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	137.—	138.50
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	208.50	210.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.—	121.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.25	100.25
„ „ „ „ 3. pr.	115.50	116.50
„ „ „ „ 3. pr. em. 1889	117.25	118.—
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	97.50	98.50
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.—	101.70
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.40	101.40
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. Gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.75	92.75
z r. 1884	98.20	99.20
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.—	143.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	197.50	199.—
Clarego po 40 zł. m. k.	55.50	56.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	135.—	138.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50	28.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	60.25	60.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	56.20	57.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	19.—
„ „ weg. „ po 5 zł.	11.—	11.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.50	24 50
Salma po 40 zł. m. k.	67.—	68.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	75.—	—.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	45.—	46.50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	150 25
„ „ „ 50 zł. a. w.	68.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	52.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.25	121.60
Paryż	48 07.5	48.15
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.71.—	3.73.—
„ pełnej wagi	5.70.—	5.72.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.61.5—	9.62.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9439 (550 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kred. ziems. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 700 zł. wa. z pn odbędzie się w tym sądzie dnia 20 marca 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną relicytacyę całej realności pod lkons. 17 b w Kolbuszowej położonej, objętej lwh. 28 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto, będącej własnością masy spadkowej Seliga Rosenfelda i Hindy ze Salzów Rosenfeldowej.

Cena wywołania 1800 zł.

Wadyum 180 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności można w registraturze tego sądu przejrzeć.

Kolbuszowa, dnia 21 grudnia 1895.

L.5920 (638 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu podaje do wiadomości, że w tut. sądzie odbędzie się w dwóch terminach a to dnia 18 marca 1896 i dnia 22 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności objętej wyk. hip. 312 księgi gruntowej Podbuż dotąd dłużnika Pańka Sołomczaka własnej celem zaspokojenia kosztów sporu 6 zł. 43 ct z przynależytościami Abrahama Sussmana.

Cena wywołania 147 zł

Wadyum 14 zł. 70 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest WPan Ignacy Peltz emerytowany adjunkt sąd. w Podbużu zamieszkały.

Podbuż, dnia 30 listopada 1895.

L. 710 (551 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Rohatynie położonej wedle whl 416 tejże gm., dłużnika Arona Kleida w 1/3 części a wedle whl. 238 ks gr. gm. Rohatyn, dłużniczki Diny Beili dw. im. Kleid w połowie z 1|3 części własnej, na zaspokojenie wierzytelności Tow. zal. w Rohatynie w kwocie 37 zł. wa. z pn. dnia 18 marca 1896 i dnia 22 kwietnia 1896 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 50 zł. za 1/3 część ciała hip. objętego wyk. hip. l. 416 zaś w kwocie 83 zł. 33 ct. za połowę z 1/3 części ciała hip. objętego wyk. hip. l. 238 ks. gł. gm. Rohatyn, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 18 stycznia 1896.

L. 7576 (554 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kred. włość. w likwid. we Lwowie przeciw Pawłowi Suchoruczce względnie tegoż spadkobiercom Iwanowi Suchoruczka i Parasce Martyniuk pto 24 rat po 9 zł. i reszty kapitału 25 zł. 6 ct. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności whl. 26 gminy katastralnej Babcze objętej w dwóch terminach dnia 19 marca 1896 i dn. 23 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 309 zł.

Wadyum 30 zł. 9 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd. archiwum.

Sołotwina, 22 września 1895.

L. 2544 (676 3—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności spadkob. śp. Jana Godka i ich prawonabywców w kwocie 325 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 30 stycznia 1896 i 27 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności whl. 359 ks gr. Frysztak objętej we Frysztaku położonej, Sary 1o Rosner 2o Friedmann, 3o Lambekowej własnej.

Cena wywołania wynosi 550 zł. aw.

Wadyum 55 zł. 50 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Inne warunki licytacyjne jakoteż wyciąg hipot. mogą być przejrzane w kancelaryi tut. sąd.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator c. k. not. p. Franciszek Stenzel z Frysztaka.

Frysztak, dnia 17 listopada 1895.

L. 711 (552 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 120 w Koniuszkach wedle whl. 34 ks. gł. tejże gm. dłużników Maryi Sioma, Jewdochy, Michała, Wasyla, Katarzyny i Anny Bojko w całości a wedle whl. 33 ks. gł. gm. Koniuszki tychże samych dłużników w 1/4 części własnej na zaspokojenie wierzytelności Tow. zal. w Rohatynie w kwocie 35 zł. 80 ct. dnia 19 marca 1896 i dnia 22 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 80 zł. za realność objętą wyk. hipot. l. 34, zaś w kwocie 273 zł. 25 ct. za 1/4 część ciała hipot. objętego wyk. hip. l. 33 ks. gł. gm. Koniuszki, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 18 stycznia 1896.

L. 27730 (204 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej-deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Chaima Billera sumy 600 zł. w. a. z pn. licytacyę 7/18 części realności Herscha Handelsmana własnej wyk. hip. 297 gminy Jaryczów nowy objętej na dzień 20 maja 1896 i na dzień 17 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano w biórze III.

Cena wywołania 1788 zł. 85 ct. a. w.

Wadyum 178 zł. 89 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Soroń.

Lwów, dnia 16 grudnia 1895.

L. 6690 (643 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 4 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Salomona i Dassy Schächterów w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 285 gminy katastralnej Wiśnicz objętej, dłużnika Michała Trylińskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 5 marca i 16 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Aleksander Runge ces. król. notaryusz w Wiśniczu.

Wadyum wynosi 25 zł.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wiśnicz, 12 grudnia 1895.

L. 60807 (656 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaję do wiadomości, że wskutek prośby dr. Władysława Balko de praes 30 sierpnia 1895 l. 49749 celem zaspokojenia pretensyi 800 zł. z pn. dozwolił egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy majętności Leśniczówka w powiecie Unhowskim położonej, wyk. hip. l. 792 c. k. Sądu krajowego we Lwowie dla większych posiadłości objętej, do Mayera Remera, względnie tegoż masy spadkowej należącej, powyższej pretensyi za hypotekę służącej na rzecz dr. Władysława Balko.

Licytacya ta odbędzie się w dniach 23 kwietnia i 28 marca 1896 każdym razem o godz. 11 przedpołudniem w sali rozpraw c. k. Sądu krajowego we Lwowie, i na pierwszym terminie wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi cena oszacowania sądowego w kwocie 19274 zł. aw. a wadyum kwotę 1927 zł. 40 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej majętności i warunki licytacyjne są pozostawione do przeglądu i brania odpisów w Registraturze c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Samuela Rapaporta i Sachera Ber Sacka i dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzy po 20 października 1895 tj. po dniu uskutecznionego uzupełnienia wyciągu hipotecznego uzyskali na sprzedać się mającej majętności wpis prawa zastawu lub w ogóle innne prawo rzeczowe, lub uzyskać na takowej mają, w końcu tych wierzycieli, którym powyższa uchwała licytacyjna lub jakakolwiek późniejsza w tej sprawie należycie doręczoną być nie mogła ustanowiony został kuratorem adw. dr. Fränkel z substytucyą adw. dr. Rozmarina we Lwowie.

Lwów, dnia 11 stycznia 1896.

L. 5410 (637 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia, że celem zaspokojenia 7 rat pożyczkowych po 100 zł. odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kred. ziemskiego w likwidacyi w tut sądzie sprzedaż posiadłości pod lk. 347 w Sokołowie według wykazów 1333, 1332 i 569 gm. kat. Sokołów, dłużników Mojżesza, Ity i Meilecha Schindelheimów własność stanowiącej, w dwóch terminach dnia 6 marca 1896 i dnia 17 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 5000 zł.

Wadyum 500 zł.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. not. Karol Rampelt.

Wyciągi hipoteczne i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Sokołów, dnia 15 października 1895.

L. 12327 (640 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Świdra w kwocie 300 zł. odbędzie się w dniu 9 marca 1896 i w dniu 13 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 70 ks. gr. gm. Ruda objętej, dłużnika Jędrzeja Białka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2435 zł.

Wadyum 243 zł. 5 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Strowski.

Ropczyce, 27 listopada 1895.

L. 11128 (629 3—3)

C. k. Sad powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 10 marca 1896 i dnia 13 kwietnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 114 ks. gr. gm. Tonia objętej Markusa i Chany Fertigów własnej na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 656 zł. 87 ct.

Wadyum 205 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Szancer w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 13 stycznia 1896.

L. 12249 (639 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Dutkiewicza prawonabywcy Izraela Brennera w kwocie 26 zł. 50 ct. odbędzie się w dniu 10 marca 1896 i w dniu 14 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności whl. 409, 751, 752 i 753 ks. gr. gm. Ropczyce objętych, dłużników Wojciecha Stachnika, Maryanny Stachnikowej względnie Jędrzeja Dartaka, Maryanny Dartakowej, Jana Sulisza i Józefa Pawlusa własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Strowski.

Ropczyce, 23 listopada 1895.

L. 13726 (631 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 11 marca 1896 i dnia 10 kwietnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 209 ks. gr. gm. Radgoszcz objętej, Jana Fijała własnej na rzecz gal. Zakładu kred. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 186 zł. 52 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Datka adwokat w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 18 stycznia 1896.

L. 73105 (510 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w egzekucyjnej sprawie Leopolda Standa przeciw Adolfowi vel Aronowi Bodekowi o zapłacenie 1500 zł. z pn. odbędzie się w tus. sali rozpraw dnia 26 marca 1896 i dnia 23 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 z rana publiczna egzekucyjna licytacya tej jednej trzeciej części realności pod lk. 143 m. we Lwowie, objętej wk. hip. l. 121 środm. ks. gr. dla kat. gminy m. Lwowa, która powyższej pretensyi za hipotekę służy, a to na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej a na drugim niżej tejże.

Cenę wywołania stanowi suma 5057 zł. 60 ct.

Wadyum wynosi 506 zł. i ma być w gotówce, w książeczce gal. kasy oszczędności lub wartościowych papierach pupilarne bezpieczeństwo dających.

Akt ocenienia, wyciąg hipoteczny i resztę warunków wożna w tus. Registraturze przeglądnąć.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli jest adw. dr. Aschkenasy a tegoż zastępcą adw. dr. Rosmarin.

Lwów, dnia 11 stycznia 1896.

L. 27967 (603 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Maryi Olejnik urodzonej Terendyj o zapłacenie a to 7 ej dnia 1 lutego 1893, zapadłej raty 21 zł. 84 ct., z 8 proc. od 1 lutego 1893, 8-ej dnia 1 sierpnia 1893 zapadłej raty 21 zł. 28 ct. z 8 prc. od 1 sierpnia 1893, 9-tej dnia 1 lutego 1894 zapadłej raty 20 zł. 72 ct. z 8 prc. od 1 lutego 1894, 10-tej dnia 1 sierpnia 1894 zapadłej raty 20 zł. 16 ct. z 8 procent. od 1 sierpnia 1894 bieżącemi odsetkami i kosztami w kwocie 10 zł. 87 ct. odbędzie się dnia 13 marca 1896 i dnia 10 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 4 przymusowa sprzedaż realności w Nowosiółkach położonych, wyk. hip. l. 36 i 37 objętych, dłużniczki Maryi Olejnik urodzonej Terendyj własnych,

Cenę wywołania stanowi kwota co do realności lwh. l. 36 kwota 300 zł. zaś co do realności lwh. 37 kwota 795 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Niemczyńskiego w Przemyślu z substytucyą adwokata dr. Hillela.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Sąd powiatowy deleg. miej.

Przemyśl, 30 września 1895.

L. 11900 (673 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Bolechowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 i 390 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 28 daw. 141 now. w Bolechowie położonej, objętej whl. 228 ks. gr. gm. Bolechów Izaka Altera Jägera i Chany Mendel Widder własnej na rzecz Nechemiego Lothringera i Chaima Gartenberga w dniu 19 lutego 1896 i 18 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 706 zł. 50 ct. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano c. k. notaryusza Krupińskiego w Bolechowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 15 listopada 1895.

L. 11428 (675 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gm. miasta Brody w sumie 180 zł. 53 ct. z $3^1/_2$ prc. odsetkami od 1 stycznia 1867 do końca grudnia 1872 i dalszemi 6 prc. odsetkami zwłoki od 1 stycznia 1873 do dnia całkowitej zapłaty bieżącemi i kosztów 6 zł. 81 ct., 5 zł. 12 ct., 15 zł. $17^1/_2$ ct. i 8 zł. 56 ct. odbędzie się przymusowa publiczna licytacya realności whl 304 gminy Brody objętej, dłużników nieobjętej masy spadkowej Mojżesza Farbera i Perli Farber własnej w dniach 4 marca 1896 i 8 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w tut. sądzie w b. nr. 4.

Cena wywołania wynosi 1186 zł. 10 ct. w. a.

Wadyum 118 zł. 61 ct., które może być złożone w gotówce, papierach państwowych lub listach zastawnych gal. Towarzystwa kred. ziemskiego.

Sprzedaż nastąpi przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania a przy drugim terminie także niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Byk w Brodach.

Brody, dnia 21 listopada 1895.

L. 6131 (677 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Zacharyasza Kaufera w kwocie 20 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 6 marca i 10 kwietnia 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 164 w Dobczycach położonej Piotra Michalika własnej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania lub powyżej tejże, zaś na drugim terminie także poniżej takowej.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 19 grudnia 1895.

L. 26473 (696 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej-deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Wilhelma Redischa sumy 50 zł. w. a. z pn. licytacyę realności Konstancyi Wysockiej własnej wyk. hip. 13 gminy Zamarstynów objętej na dzień 17 lutego 1896 i na dzień 17 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 735 zł.

Wadyum 73 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tut. Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dobrzański.

Lwów, 13 grudnia 1895.

L. 8687 (682 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 49 zł. 21 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Jana Łojka młodszego w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż 10/60 części posiadłości whl. 19 gm. kat. Dąbrówka objętej dłużnika Antoniego Kurna własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 20 stycznia i 24 lutego 1896 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Förster w Kalwaryi.

Cena wywołania wynosi 120 zł. 81 ct.

Wadyum 13 zł.

Kalwarya, 2 grudnia 1895.

L. 9916 (681 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 26 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Michała Porębskiego w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż 6/32 części posiadłości wyk. hip l. 216 gminy Stryszów objętej dłużnika Sebastyana Studnickiego własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 3 lutego i 9 marca 1896 każdym razem o 10 godz. rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Bresiewicz w Kalwaryi.

Cena wywołania wynosi 87 zł. 18 ct.

Wadyum 9 zł

Kalwarya, 3 grudnia 1895.

L. 11002 (707 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Jana Banacha w kwocie 100 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 79 gm. Biegonice, Filipa Laubacha własnej na dniu 18 lutego 1896 i na dniu 24 marca 1896 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1580 zł.

Wadyum 395 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 23 listopada 1895.

L. 6312 (678 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefy Bierkowej w kwocie 22 zł. wa. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 6 marca i 10 kwietnia 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 331, 950 w całości, połowy realności lwh. 1028 i 1128 w Dobczycach położonych, Jakóba Leśniaka własnych.

Cena wywołania realności lwh. 331 494 zł., lwh. 950, 70 zł., połowy realności lwh. 1028, 15 zł., lwh. 1128, 50 zł.

Wadyum łącznie 62 zł. 90 ct. aw.

Na pierwszym terminie sprzedaż ta dla każdej realności oddzielnie lub dla wszystkich łącznie nastąpi za cenę wywołania lub powyżej tejże, zaś na drugim terminie także poniżej takowej.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć mozna w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca ck. not. w Dobczycach ustanowiony.

Dobczyce, dnia 20 grudnia 1895.

L. 11968 (706 1—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności adw. dr. Leona Altera w kwocie ze sumy 1050 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 19 lutego i 18 marca 1896 o godz. 10 rano licytacya parcel bud. 403 i 404 w skład ciała tabularnego whl. 288 ks. grunt. gm. Nadwórna objętego wchodzących, dłużniczki izralickiej gminy Nadwórna własnych.

Wadyum 318 zł. 40 ct.

Cana wywołania 3184 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Bardacha.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, 20 listopada 1895.

L. 6921 (710 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 20 lutego 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 marca 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności w. h. 85 gm. Sądowa wisznia objętej, Stefana Boreckiego połowy posiadłości wyk. hip. 498 i 499 tudzież całej realności wyk. 500 powyższej gm. objętych, Bazylego Kadyły własnych na rzecz Tow. zal. w Mościskach pto 112 zł. z pn.

Cena wywołania 1331 zł.

Wadyum 133 zł. 10 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem p. Szymona Torskiego w Sądowej wiszni.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa wisznia, d. 30 sierpnia 1895.

L. 10614 (703 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się zawsze o godz. 10 rano w dniu 21 lutego 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 marca 1896 także poniżej takowej przymusowa licytacya a) całej realności pod lk. 31 objętej whl. 482 ks. gr. Humniska, tudzież b) 1/4 części ciała hip. whl. 84 tejże ks. gr. należących do Procia Dziżaka na rzecz Szulima Schachnego Roth pto 42 zł. 27 ct. z przynależytościami.

Cena wywołania realności ad a) 122 zł., ad b) 16 zł.

Wadyum ad a) 12 zł. 20 ct., ad b) 1 zł. 60 ct.

Resztę warunków, aktoszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hip, którymby jakakolwiek uchwała sądowa nie mogła być doręczoną i dla wierzycieli, którzyby nabyli prawa rzeczowe do wyż rzeczonych realności po dniu 6 września 1893 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego z substytucyą Jana Reicherta z Buska.

Busk, dnia 20 września 1895.

L. 13812 (700 1—3)

C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Herscha Langsama w kwocie 80 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 24 w dniach 24 lutego 1896 i 27 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności whl. 269 i połowy realności whl 275 ks. gr. gminy kat. Tyrawa wołoska objętych a w powiecie sanockim położonych, własność Stefana Wołoszyna stanowiących.

Cena wywołania wynosi 1079 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 107 zł. 90 ct. aw.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za prtrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 24 listopada 1894 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza z substytucyą p. adw. dr. Gawła jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Sanok, dnia 24 września 1895.

L 9698 (592 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięweźmie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Reissmana cesyonaryusza Maryanny Kiełbickiej w kwocie 60 zł. 7 ct wa. z pn. egzekucyjną licytacyę realności w Leżachowie położonej, dłużnika Michała Czwakla własnej wykazem hipotecznym l. 47 ks. gruntowej gminy Leżachów objętej dnia 12 marca 1896 i dnia 16 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1590 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. not. Władysław Zielonka w Sieniawie.

Sieniawa, 22 grudnia 1895.

L. 19656 (548 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym m. dlg. w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Gerschona Izaka Löwy w kwocie 16 zł. z pn. w dniu 18 marca 1896 i 29 kwietnia 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 2/4 czyli połowy realności whl. 78 ks. gr. gm. kat. Ruska wieś objętej, Jędrzeja Ciby własnej.

Cena wywołania wynosi 286 zł.

Wadyum 28 zł. 60 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Julian Malec, zastępcą adw. dr. Noe Binder.

Rzeszów, 19 grudnia 1895.

L. 19976 (636 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. gal. akc. Banku hip. w kwocie 85 zł. 20 ct. i 1629 zł. 35 ct. aw. z pn. zostanie realność pod lk. 98 w Stryju wh. 347 Isera Noego dw. im. Habermana własna dnia 17 marca i 16 kwietnia 1896 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 6000 zł., na drugim także niżej ceny wywołania lecz nie niżej 1|3 części tejże sprzedaną.

Wadyum wynosi 600 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 24 października 1893 prawa rzeczowe nabyli i niewiadomych do rąk kuratora dr. Baczyńskiego w Stryju.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 28 grudnia 1895.

L. 12867 (628 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 13 marca 1896 i dnia 14 kwietnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 56 ks. gr. gm. Bagienica objętej, Józefa Glenia własnej na rzecz gal. Zakładu kred. ziems. w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 2000 zł. wa. z pn

Cena wywołania 4000 zł.

Wadyum 400 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Szancer adwokat w Dąbrowie.

Dąbrowa, 15 stycznia 1896.

L. 61382 (699 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w Sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. kasy oszczędności 372 zł. z pn. odbędzie się dnia 12 marca i 16 kwietnia 1896 każdym razem o godz 10 rano w sali sozpraw przymusowa licytacya do dłużniczki Wandy Zagórskiej należącej realności pod l 920 1/4 we Lwowie położowyk. hip. l. 780 Dz I objętej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 8540 zł. lub przynajmniej za tę cenę zaś na drugim terminie także niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej trzeciej części tejże sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 854 zł. złożoną być ma, że wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 kwietnia 1895 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adw dr. Czarnik kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Dobrzański mianowany został.

Lwów, 4 stycznia 1896.

L. 11596 (594 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Bekierskiego jako cessyonaryusza Oleny Zielińskiej w kwocie 63 zł. 50 ct. z pn. egzekucyjną licytacyę 1 3 części realności w Załawiu położonej wyk. hipot. 65 ks. gr. gm. kat. Załawie objętej, dłużnika Prokopa Letniaka własnej na dniu 12 marca 1896 i 16 kwietnia 1896 zawsze o godz. 11 rano przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na drugim zas za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania wynosi 108 zł. 67 ct. w. a

Wadyum 11 zł.

Wyciąg tabularny, akt ocenienia i warunki można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz p. Karol Berchard w Trembowli.

Trembowla, 18 grudnia 1895.

L. 4903 (683 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn odbędzie się na rzecz Joela Amsterdamera w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 175 w całości i lwh. 488 w połowie gm. kat. Mszany dolnej objętej dłużnika Wojciecha Figury własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 18 marca i 17 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono ck. notaryusza p. Jana Wysockiego z Mszany dolnej.

Wadyum wynosi 10 zł. 1 zł. 50 w. a.

C. k. Sąd powiatowy

Mszana dolna, 10 października 1895.

L. 10862 (688 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż real-ności lwh. 317 księgi gruntowej gminy katastr. Przeworsk objętej, Abrahama Friedmana własnej na pokrycie wierzytelności Jerzego Neidlingera w kwocie 76 zł. 94 ct. wa. z pn. w dniach 11 marca 1896 i 22 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na drugim terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 150 zł. wa.

Wadyum 15 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 8 grudnia 1895.

L. 6571 (687 1—3)

W Pilzneńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 23 marca 1896 i dn. 27 kwietnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 218 ks. gr. gm. Pilzno objętej, dłużników Jana Noszkiewicza i Małgorzaty Noszkiewiczowej własnej celem zaspokojenia wierzytelności kasy pożyczkowej powiatowej w Pilznie przez Jana Noszkiewicza i Małgorzatę Noszkiewiczową dłużnej w kwocie 25 zł. z pn

Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 800 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realnosci przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu jakoteż i późniejszych tej realnościwierzycieli, ustanawia się kuratora p. Michała Szczeblika w Pilznie.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 28 grudnia 1895.

L. 12719 (585 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 100 zł. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Kościa Ducha syna Tymka należącej połowy realności whl. 69 ks. gr. gm. Brzów objętej na 30 zł. ocenionej i całego ciała hip. liczba wykazu 70 tej samej księgi gruntowej 380 zł. w austr. ocenionego na dniu 23 marca 1896 i 27 kwietnia 1896 każdym razem o 10 godz z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p Aleksander Zaleski.

Przemyślany, 10 października 1895.

Upadłości.

L. 16 (712)

Zawiadamia się wierzycieli masy konkursowej Józefa Süsskinda z Gromnika, iż na podstawie dokonanego, w dniu 19 grudnia 1895 wyboru Markus Liebschütz z Tarnowa zarządcą masy, a tegoż zastępcą Mojżesz Kohn z Tuchowa, ustanowieni zostali.

Tuchów. 21 stycznia 1896.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursu.

Konkursa.

L. 5208 (661 2—3)

Magistrat król. woln. miasta Gródka rozpisuje ninniejszem konkurs na posadę budowniczego miejskiego w Gródku z roczną płacą 800 zł.

Kandydaci mają się wykazać:

1. metryką chrztu, wykazującą nieprzekroczony 40 rok życia,
2. świadectwem moralności.
3. świadectwem z odbytych studiów technicznych i ze złożonego egzaminu na budowniczego w myśl § 23 ustawy przemysłowej z dnia 20 grudnia 1895 nr. 227 Dz. pr. p. względnie cesarskiego rozporządzenia z dnia 16 września 1859 nr. 147 dz. pr. p lub koncesyi na budowniczego.

Posada udzieloną zostanie prowizorycznie na jeden rok, po upływie którego może nastąpić stabilizacya.

Termin do wniesienia podań należycie udokumentowanych oznacza się po koniec lutego 1896 roku.

Magistrat król. wol. miasta

Gródek, dnia 24 stycznia 1896.

L. 95 (698 2—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę lustratora gmin i inspektora dróg przy Wydziale powiatowym w Zaleszczykach.

Do tej posady przywiązana jest roczna płaca w kwocie 800 zł., ryczałt na objazdy w kwocie 400 zł, i prawo do kwinkweniów.

Petenci mają się wykazać:

a) prawością charakteru i przebytego dotąd życia nienagannego;
b) nieprzekroczonym 40 rokiem życia;
c) ukończeniem szkół średnich;
d) znajomością ustaw administracyjnych, o ile to jego zakresu działania dotyczy i praktyką urzędową;
e) egzaminem rządowym z rachunkowości państwowej;
f) świadectwem zdrowia;
g) biegłością w językach krajowych.

Posada ta nądaną będzie prowizorycznie, po roku zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacya.

Podania należy wnosić najpóźniej do dnia 25 lutego 1896.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Zaleszczyki, dnia 16 stycznia 1896.

Prezes: Tadeusz Cieński.

L. 66 (660 2—3)

Przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie opróżnioną jest posada prowizorycznego c. k. strażnika cywilno-policyjnego z roczną płacą 360 zł. wraz z 25 prc. dodatkiem aktywalnym i prawem do dodatków dziesięcioletnich.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872, nr. 60 Dz. u. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu do prezydyum c k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie w terminie do końca lutego b. r.

Nadmienia się, że przyjęty kompetent podlega 6 miesięcznej próbie służbowej.

Kraków, dnia 28 stycznia 1896.

L. 3395 (662 2—3)

Celem obsadzenia na razie prowizorycznie z możliwością stabilizacyi posady budowniczego miejskiego z płacą roczną w kwocie 800 zł. rozpisuje się w skutek uchwały Rady miejskiej z dnia 21 grudnia 1895 konkurs z terminem wnoszenia podań do dnia 25 lutego 1896.

Kompetenci którzy mają się wykazać metryką chrztu i że posiadają przepisaną rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 nr. 67 Dz. u. kr. kwalifikacyę i są nieposzlakowanego zachowania się, winni swoje podania wnieść w powyższym terminie do Magistratu miasta Krosna.

Magistrat król. wol. miasta
Krosno, dnia 25 stycznia 1896.
Burmistrz.

L. 140 (658 2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę kierującej nauczycielki (kierującego nauczyciela) przy 6 klasowej szkole żeńskiej w Buczaczu z płacą 600 zł. dodatkiem za kierownictwo 100 zł. i 300 zł., na pomieszkanie ewentualnie na opróżnić się mogącą posadę starszej nauczyczycielkiz płacą 600 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

Do otrzymania powyższej posady wymagana jest kwalifikacya do szkół wydziałowych z którejkolwiek grupy.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w nieprzekraczalnym terminie do 15 marca br.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
Buczacz, dnia 28 stycznia 1896.

Kuratele.

L. 11016 (690 1—3)

Sebastyan Zięba z Gaci uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Jakóba Brodę.

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 29 listopada 1895.

L. 7146 (691 1—3)

Wiktorya Zięba z Łopuszki wielkiej uznana za umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono dla niej Michała Ziębę męża jej.

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 30 sierpnia 1895.

L. 16901 (695 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że ogłoszona w nr. 128/1894, tej gazety przeciw Wasylowi Danysz z Iliniec z powodu marnotrawstwa zawieszona kuratela, uchyloną została.

Zabłotów, 31 grudnia 1895.

L. 7376 (655 1—3)

Jana Spodaryka gospodarza w Udnowie uznano za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Hrycia Niedowoza z Udnowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, 14 listopada 1895.

L. 6975 (714 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia, że Jana Władykę z Kobyli uznał marnotrawnym i dla niego kuratorem Dawida Władykę ustanowił.

Zbaraż, 4 sierpnia 1895.

Wyroki prasowe.

Zl 16 (512)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Schwurgerichtshof hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 186 der „Arbeiter-Zeitung" vom 10 Juli 1895 enthaltenen Artikel: 1. „Wie die steiermärkische Statthalterei Recurse erledigt" im Schlußsatze von „Eine eigenthümliche Amtshandlung" au 2. „Wie man uns behandelt" im Schlußsatze von „Den Menschen" an, 3 „Ausnahmszustand in Galizien" von „Die Schönborn'sche . . ." bis „. . Galizien geschieht" und von „Aber ehrlos ist „. . . des Paters nichts geändert" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 492 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen nnd auf die Vernichtung der saisirten Exemplare derselben erkannt

Wien, am 16 Jänner 1895.

Im Namem Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien, hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr 2 periodischen Druckschrift: „Liebelei" vom 13-ten Jänner 1896 enthaltenen Artikel mit den Aufschriften: 1. „Im Walde" Seite 27—30), 2. „Lob der Ehe" (Seite 36—39), 3. „Die drei Laden" (Seite 40) das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltchaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 16 Jänner 1896.

Zl. 18 (538)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 3 der periodischen Druckschrift: „Der Eisenbahner" vom 11 Jänner 1896 enthaltenen Artikel 1. mit der Aufschrift: „Ein Erlaß über die politische Thatigkeit der Bediensteten der k. k. St B." in den Stellen von „Man erinnert sich" bis „Sclavenseelen, wie hier" und von „Es ist eine brutale" bis zum Schlusse, (Seite 1, Spalte 1, 2, 3); 2. des ganzen Artikels mit der Spitzmarke „Salzburg" n der Rubrik mit der Auffschrift; „Am Pranger" (Seite 6. Spalte 1 und 2) das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt

Wien, am 10 Jänner 1895.

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft am 7 Jänner 1896, Zl. 16 erkannt: Der Inhalt des in Nr. 9 der periodischen Druckschrift: „Der Hammer" vom 21 December 1895 auf Seite 75 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Festversammlung des deutschnationalen Arbeiterbundes in Wien" begründe in der Stelle, beginnend mit den Worten „ein Staat dagegen" und endigend mit den Worten „culturellen Vorrechte" den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 lit. a. St. G., und der Inhalt des in derselben Nummer derselben Zeitschrift auf Seite 82 unter der Rubrik „Briefkasten" vorkommenden Notiz, beginnend mit den Worten „Herr Franz Josef" und endigend mit „Weltgeschichte U. d. Gr." begründe den Thatbestand des Verbrechens der Majestätsbeleidigung nach § 63 St. G, es werde daher bezüglich dieser beiden Stellen die von der k. k. Polizeidirection in Wien vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung nach § 493 St. P. O. ausgesprochen.

K. k. Kreisgericht Krems, am 18 Jänner 1896.

Zl. 19 (560)

Das k. k. Kreisgericht in Krems hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Krems erkannt:

Der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte" Nr. 2 vom 16 Jänner 1896 begründe in dem mit: „Die potenzirte Speicheleckerei" beginnenden Aufsatze in der Stelle von „Wir möchten nun bloß" bis „absolut gar nichts" (Seite 20, Spalte 2) den Thatbestand des Verbrechens nach § 64 St. G. Es wird darum hinsichtlich obiger Stelle die von der k. k. Staatsanwaltschaft Wien verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und das Verbot der Weiterverbeitung ausgesprochen.

Krems, am 20 Jänner 1896.

Zl. 21 (615)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 7 der periodischen Druckschrift: „Kikeriki" vom 23 Jänner 1896 enthaltenen Gedichte mit der Aufschrift: 1. „Jagdgesetzdebatte im Landtag" in der mit „Kikeriki-Hiebe" überschriebenen Rubrik (Seite 3); 2. „Der Popanz", u. zw in den Strophen 3, 4, 5, 16 und 17 (Seite 3) das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird daher nach § 489 St. P. O. die Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätigt und nach § 493 St. P. O. das Verrbot ihrer Weiterverbreitung ausgesprochen.

Wien, am 22 Jänner 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 27167 (573 3—3)

C. k Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Friedl de Friedrichsberg i Emilię Wyszyńską tudzież niewiadomych ich spadkobierców iż na dniu 11 grudnia 1895 l 27167 wnieśli Emil, Artur i Oskar hr. Potoccy, właściciele dóbr Tyśmienica, Podpieczary, Klubowce podanie o wdrożenie po myśli § 118 i 119 ust hip. postępowanie amortyzacyjne względem w stanie biernym dóbr Tyśmienica whl 301 jako na karcie głównej, zaś dóbr Podpieczary whl. 90. Klubowce whl. 159 jako na kartach ubocznych księgi tut. c. k. sądu obwodowego objętych zaintabulowanej na podstawie instrumentu kaucyjnego przez Klementynę hr. Miączyńską z powodu zawrzeć się mających ślubów małżeńskich między c. k. kapitanem Janem Friedl de Friedrichsberg a Emilią Wyszyńską dnia 18 marca 1843 do l. 139262 zeznanego sumy kaucyjnej 6000 zł. M. kon. z obowiązkiem płacenia od tej sumy rocznie procentów 300 zł m. kon na polepszenie utrzymania małżonków i na rzecz Emilii Wyszyńskiej na wypadek jej owdowienia.

Wskutek tego wzywamy niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Friedl de Friedrichsberg i Emilię Wyszyńską, tudzież niewiadomych ich spadkobierców, by w terminie jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu liczyć się mającego tem pewniej swe prawa do wyżpowołanego ciężaru hipotecznego zgłosili, ileże w przeciwnym razie na prośbę wyżwymienionych podających wykreślenie tego ciężaru nastąpi.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Friedl de Friedrichsberg i tychże niewiadomych spadkobierców, ustanowiliśmy kuratorem ad actum tut. adw. dr. Michała Fischlera z zastępstwem adw. dr. Sokala, wzywamy zatem, by temuż wcześnie do obrony ich praw potrzebną informacyę udzielili lub innego zastępcę sądowi przedstawili ileże w przeciwnym razie sami sobie skutki z zaniedbania wynikłe przypisać bedą winni.

Stanisławów, 4 stycznia 1896.

L. 538 (575 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym powódki Reisli Grünspann o 87 zł. 53 ct. aw. z pn. dla niewiadomego z pobytu pozwanego Tomasza Czajkowskiego kuratorem adw. dr. Busia, substytutem tegoż adwokata dr. Steca i zawiadamia nieobecnego tym edyktem.

Tarnów, 16 stycznia 1896.

L. 13583 (503 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Ilka Kul niczaże ustanowiono kuratorem p. dr. Sierna adw. w Gorlicach, celem doręczenia temuż rezolucyi z dnia 26 listopada 1894 l. 14492, mocą której Seman Kiec za właściciela 1/2 ciała hipot. lwh. 9, 1/5 części ciała hip. lwh. 129 i 2/8 części ciała hip. lwh. 157 w Radocynie wpisany został.

Gorlice, 11 grudnia 1895.

L. 10678 (507 3—3)

Przebywającego w Ameryce Jana Rygla z Deszna wzywa się, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu do spadku po ś. p. Maryi Rygel się zgłosił, inaczej bowiem pertraktacya spadku z ustanowionym dlań kuratorem Pawłem Ryglem z Królika polskiego przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 20 grudnia 1895.

L. 1135 (511 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Chaima Wolfa Kaminera przeciw Jakubowi Modlingerowi i tow. o 300 zł. wa. adw. dr. Łozińskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, 11 stycznia 1896.

L. 741 (537 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Modlingerowi że przeciw niemu został dnia 5 stycznia 1896 do l. 741 na rzecz Ch. F. Kaminera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 450 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Modlingera nie jest wiadome, ustanawiono dla niego kuratorem adwokata dr. Dziubińskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Sołowija i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jakóba Modlingera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 11 stycznia 1896.

L 447 (514 3—3)

C. k. obwodowy jako Trybunał handlowy w Jaśle zawiadomia niewiadomą z miejsca pobytu Henię Bergerową, że przeciw niej wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach pozew de praes 18 stycznia 1896 l. 447 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 18 stycznia 1896 l. 447 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr Steinhausowi ze substytucyą adw. dr. Chwaliboga w Jaśle i poleca jej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Jasło, dnia 18 stycznia 1896.

L. 308 (599 3—3)

Tarnowski Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejscaa pobytu Kaźmirę, Maryę, Walerye i Stanisława Kołodziejskich Kalmana Pfeffera, Michała Laskowskiego, niewiadomych spadkobierców Bronisława Marynowskiego, Józefy Marynowskiej Tadeusza Ozaystowicza, Franciszki Tumowej, Chai Sary Kliment, dr. Hermana Daniela, Anny Grünspan, Wincentego Ozaystowicza, że w sprawie konwokacyi wierzycieli hipotecznych majętności Gumniska fex kuratorem adw. dr. Kronhelma dla nich ustanowiono i wzywa ich, aby kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, albo innego pełnomocnika wymienili.

Tarnów, 9 stycznia 1896.

L. 571 (590 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu niżej wymienionych, że celem doręczenia im tusądowych uchwał tabularnych a to:

Rozalii Hawryluk z 5 lutego 1894 l. 16801;

Jagnie Szmigowskiej z 19 stycznia 1894 l. 17;

Ilkowi Bliźniuk z 15 maja 1894 l 6146;

Hryciowi Baran z 4 kwietnia 1894 l. 4137;

Józefowi Michalczuk i Stefanowi Michalczuk z 3 września 1894 l. 13142;

Fedkowi Gudziuskiemu z 2 września 1894 l 13129;

Hawryłowi Parij z 30 listopada 1894 l. 17937;

Janowi Weis z 22 czerwca 1894 l. 5823 i z 5 listopada 1894 l. 17172;

Maryi Zuzak z 30 kwietnia 1894 l. 5910;

Maryi Krasota z 8 maja 1895 l 6653 i z 9 maja 1895 l. 6654;

Kseńce Kostołowicz z 4 maja 1895 l. 6156;

Iwanowi Zwarycz z 5 marca 1894 l. 16596;

Hanuśce Feduń z 29 czerwca 1895 l. 9223;

Andrzejowi Koszyńskiemu z 29 czerwca 1895 l. 10009;

Dmytrowi Krasota z 21 lipca 1895 l. 10508, kuratorem Piotra Bugla z Radziechowa, zaś

Ilkowi Okos, Annie Okos i Iwanowi Okos z 16 września 1893 l. 12427;

Annie Baran i Iwanowi Okos z 28 lipca 1893 l. 10327;

Janklowi Floh z 17 sierpnia 1894 l. 12354, kuratorem adwokata dr. Altera z Radziechowa ustanowiono i tymże powyższe uchwały doręczono.

Radziechów, 16 stycznia 1896.

L. 8588 (672 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Sałanskiego z Woli michowej zawiadamia, że wskutek pozwu Hrycia Holaka de praes 20 listopada 1895 l. 8588 przeciw niemu o zapłacenie 100 zł. z pn. termin na dzień 12 lutego 1896 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Matwija Sałańskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 20 listopada 1895.

L. 13303 (674 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Slemendównę, że przeciw niej i spól. wniósł Schachne Stiel pozew de praes 18 listopada 1895 l. 13303 o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 65 gm. kat. Bochnia z pn. na który do ustnej rozprawy termin na 24 lutego 1896 godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się więc Katarzynę Slemendową aby albo osobiście lub przez pełnomocnika się broniła lub też ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum p. adw. dr. Ferdynandowi Maissowi z Bochni informacyi udzieliła, inaczej złe skutki sama sobie przypisze.

Bochnia 24 listopada 1895.

L. 10480 (686 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Biestka, iż przeciw niemu i spóln. wniósł Mieczysław Misiewicz skargę de praes 18 grudnia 1895 l. 10480 na skutek której termin do rozprawy sumarycznej na dzień 6 lutego 1896 wyznaczono.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Jana Biestka, aby swemu kuratorowi w osobie Tytusa Bujnowskiego notaryusza z Pilzna środków dowodowych do obrony jego praw dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym razie złe skutki zaniechania tego sam sobie przypisze.

Pilzno, dnia 19 grudnia 1895.

L. 778 (546 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej skarbu państwa przeciw Gustawowi Piotrowi Piotrowskiemu o 99 zł. 99 ct. dla spadkobierczyni ostatniego Anny Piotrowskiej z pobytu niewiadomej kuratorem adw. dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Jana Steca ustanowił.

Tarnów, 16 stycznia 1896.

L. 774 (618 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Franciszka Stefańskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego że Stanisław Stefański wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1370 zł z pn któremu żądaniu uchwałą z dnia 11 stycznia 1896 l. 276 zadość uczyniono.

Oraz celem doręczenia tej uchwały ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. Skali, z zastępstwem adw. dr. Reisnera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 17 stycznia 1896.

L. 13516 (704 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Itę Feit że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie pod dniem 21 września 1895 do l. 13516 wniosło przeciw niej i tow. pozew o zapłatę kwoty 80 zł., na który termin w tut. sądzie do rozprawy drobiazgowej na dzień 14 lutego 1896 o godz. 9 rano wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niej kuratorowi Emilowi Witkiewiczowi z Brzozowa doręczono.

Wskutek tego wzywa się Itę Feit, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sama sobie przypisze.

Brzozow, dnia 6 listopada 1895.

L. 229 (705 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Franciszka Stefańskiego, że przeciw niemu wniosła gmina miasta Jarosławia pozew de praes 10 stycznia 1896 l. 229 o 300 zł. wa. z pn. na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 10 lutego 1896 o godz. 9 rano został wyznaczony.

Dla Franciszka Stefańskiego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Grabowskiego z Jarosławia a Franciszka Stefańskiego wzywa się, aby ustanowionemu kuratorowi zawczasu udzielił informacyi, lub sądowi innego przedstawił pełnomocnika, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać

Jarosław, 10 stycznia 1896.

L. 295 (711 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skawinie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu księcia Franciszka Auersperga, że pod dniem 18 stycznia 1896 wniósł przeciw niemu Joachim Landesdorfer skargę o 131 zł. z pn, że termin do sumarycznej rozprawy wyznaczony został na dzień 24 lutego 1896 o godzinie 9 rano i że kuratorem dla niego ustanowiony został Seweryn Dzikowski w Kobierzynie, a zarazem poleca temuż niewiadomemu z miejsca pobytu, aby przed powyższym terminem udzielił ustanowionemu kuratorowi środków obrony lub też innego ustanowił pełnomocnika w tym samym czasie, skutki bowiem z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Skawina, 23 stycznia 1896.

L. 36353 (701)

Niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Rosenzweiga z Tarnowa zawiadamia się, że Wigdor Feiwel wytoczył przeciw niemu pozew drobiazgowy o 40 zł. 39 ct. wa. z pn. ksóry ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Pietrzyckiemu doręczonym został.

Do rozprawy drobiazgowej wyznaczono termin na 21 lutego 1896 o 9 rano w biórze 1.

C. k. Sąd pow. miej.-deleg.

Tarnów, 13 stycznia 1896.

L. 2784 (715 1—3)

C. k Sąd krajowy we Lwowie w sprawie K. F. Kaminera pto 600 zł. wa. ustanawia adw. dr. Margasza ze zastępstwem przez adw. dr. Maksa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki poczynił i o tem sąd zawiadomił.

Lwów, dnia 20 stycznia 1896.

L. 157 (492 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia H. Eichnera z miejsca pobytu nieznanego, że Chana Fränkel przeciw niemu i Ariemu Ringel nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 300 zł. wa. z pn. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 8 stycznia 1896 l. 157 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p adw. dr. Flakowicza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 8 stycznia 1896.

L. 369 (570 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Plessera, że na prośbę pierwszego galic. Towarzystwa zaliczkowego dla przemysłu i związku wierzycieli w Stanisławowie wydano przeciw niemu dnia 9 listopada 1895 l. 24566 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. dr. Michałowi Fischlerowi z zastępstwem tut. adw. dr. Sokala z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 11 stycznia 1896.

L. 28078 (564 1—3)

Wzywa się niewiadomych właścicieli następujących przedmiotów, względnie pieniędzy:

1. dwa srebrne zegarki skradzione 20 września 1891 w Mogile;

2. 47 ct za płótno, kaftanik i żelazko do prasowania skradzione 27 lipca 1892 na targu w Krzeszowicach;

3 71 ct. za cztery syfony skradzione w jesieni 1891 na drodze za Zwierzyńcem;

4. 4 ct. za skradziony koszyk, płachtę i chusteczkę;

5. 6 ct. za pasek skradziony w kwietniu 1892 w Krakowie;

6. 4 ct. za chusteczkę batystową znalezioną w Trzebini;

7. 3 zł. 5 ct. za płaszcz damski skradziony w czerwcu 1891 na drodze do Wieliczki;

8. 28 ct. za trzy chusteczki skradzione w jesieni 1891 na jarmarku w Zakliczynie;

9. pipa mosiężna skradziona w r. 1892 w Krakowie;

10. głowa cukru skradziona w listopadzie 1892 w Krakowie;

11. 80 ct. za czapkę baranią skradzioną w r. 1892 w Bochni,

12. 1 zł. 22 ct. skradzione w Krakowie

13. 4 zł. 74 ct. znalezione w r. 1892 na drodze do Wieliczki:

14. złoty sygnet z niebieskim kamykiem skradziony we Lwowie;

15. 3 zł. 35 ct. za skradzioną złotą brożkę;

16. 6 ct. za skradzione dwa pugilaresy i kozik w Krakowie;

17. 80 zł. za trzy nitki korali odebrane w r. 1889 nieznanemu sprawcy;

18. 2 zł. 50 ct. za skradzione ruchomości;

19. 25 ct. za skradziony blok w Krakowie w r. 1892;

20. 2 zł. 10 ct. za skradziony zegarek w Peszcie;

21. zegarek damski złoty z jedną emaliowaną kopertą skradziony w lipcu 1887;

22. zegarek srebrny, 3 kopertowy, skradziony na Zwierzyńcu;

23. obrączka złota literami N. H. oznaczona; 6 zł. 65 ct. za sprzedany złoty zegarek i brylant wagi 26/64 karata, znalezione w Krakowie w kwietniu 1892;

24. 25 zł. za zrealizowany kupon 5% renty węgierskiej obligacyi Nr. 52177;

25. 14 zł. skradzione niewiadomo kiedy;

26. 20 ct za skradziony parasol;

27. 6 zł. 40 ct. za skradzione dwie chustki wełniane na jarmarku w Kalwaryi w lecie 1893;

28. 2 zł. 17½ ct. za bieliznę, kufry, wagę i inne drobiazgi skradzione w r. 1892 i 1893 w Krakowie;

29. 1 zł. 50 ct. za zegarek srebrny skradziony w Królestwie Polskiem;

30. 2 zł. 60 ct za odzienie skradzione w grudniu 1894 w Krakowie;

31. 3 zł. 53 ct. za 13¾ m. batystu, ½ m. perkalu, książkę do modlenia i wiktuały skradzione w marcu 1894 w Wieliczce i Brzesku:

32 siedm kawałków organtyny znalezionej w marcu 1895 w Podgórzu;

33. dwa złote pierścionki ślubne, złoty pierścień z turkusem i kólczyki z kamieniami skradzione w Krakowie; aby w myśl § 376 pk. w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosili się i swe prawa do takowych wykazali.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 28 grudnia 1895.

L. 9322 (525 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Kazimierza i Stanisława Trybów, iż rezolucyę z dnia 23 lipca 1895 l. 5632 przyjmującą do wiadomości cesyę ich praw spadkowych po Maryannie Trybowej, Agacie Parowej, Maryi Parownie, Józefie i Reginie Trybach na rzecz Michała Piękosia i zezwalającą na wydanie Michałowi i Maryannie Piękos om kwoty 38 zł. 89 ct. w depozycie sądowym na rzecz małolet. Maryanny Parówny przechowanej ustanowionemu w tym celu kuratorowi Tytusowi Bujnowskiema notaryuszowi z Pilzna doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 30 listopada 1895.

L. 7228 (521 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomą Apolonię z Dąbrowskich Kmiotkową, że dla niej kuratorem ad actum Mateusza Palacza w Sobniowie ustanowiono i temuż kuratorowi zwróconą tut. sąd. rezolucyę tabularną z dnia 28 października 1894 l. 10789 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Jasło, 21 lipca 1895.

L. 10665 (520 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłaszać będzie w roku 1896 wpisy do rejestrów handlowych w czasopismach „Gazeta lwowska“ „Gazeta wiedeńska“ i „Prawnik“, zaś wpisy do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych w czasopiśmie „Gazeta lwowska“.

Złoczów, 22 grudnia 1895.

L. 335 (519)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wykreślenie w rejestrze dla firm spółek handlowych przy firmie: „Josef Hofmann“ w Żywcu prokury wspólnej udzielonej Bertoldowi Singerowi i Emanuelowi Lustgartenowi udzielonej, którą tenże w ten sposób podpisywać będzie, że pod słowami „p. pa. Josef Hofmann“ nazwisko swe „Lustgarten“ umieści.

Wadowice, 18 stycznia 1896.

L. 334 (518)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wykreślenie w rejestrze dla firm spółek handlowych przy firmie: „Josef Hoffmann“ w Żywcu, jawnego spólnika tejże firmy Seweryna Schäffera z powodu jego śmierci, przy czem nadmienia, iż firmę tę nadal dotychczasowi jawni spólnicy Nehemiasz Hutter we Wiedniu i Babette Hofmann w Bielsku zastępować będą.

Wadowice, 18 stycznia 1896.

L. 18322 (542 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie egzekucyjnej Chaima Labesa przeciw Jełenie z Dutczaków Hryhirczuk o 33 zł. wa. dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Jełeny z Dutczaków Hryhirczuk adw. dr. Haczewskiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Jurczenko i doręczył kuratorowi adw. dr. Haczewskiemu uchwałę z 3 sierpnia 1895 l. 11023 dozwalającą wykreślenia prawa zastawu dla sumy 33 zł. ze stanu biernego realności dłużniczki whl. 810 i 811 ks. gr. gm. Sniatyna dla Jełeny z Dutczaków Hryhirczuk przeznaczoną.

Kołomyja, dnia 7 grudnia 1895.

L. 72044 (558 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Maryi Raczka, przeciw Salamonowi Leibie 2 im. Herman o 220 zł. wa. adw. dr. Ilewicza kuratorem ze zastępstwem przez adw. dr. Frenkla dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Salamona Leiby Herman i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Z c. k. Sądu krajowego handlowego

Lwów, dnia 28 grudnia 1895.

L. 549 (600 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym powódki Chany Bloch o 72 zł. 65 ct. aw. z pn. dla niewiadomego z pobytu pozwanego Marka Bałamuta kuratorem adw. dr. Busia, substytutem adw. dr. Steca i zawiadamia nieobecnego tym edyktem.

Tarnów, 16 stycznia 1896.

L. 1088 (601 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Kamienia, że przeciw niemu wskutek wniesionego przez Józefa Prokosza pozwu wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej 56 zł wa z pn i takowy ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Piotrowi Forystowi doręczono.

Tarnów, 16 stycznia 1896.

L. 64411 (648 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ferdynanda Grunda, iż Galic. Bank kredytowy wniósł przeciw niemu podanie de praes 14 listopada 1895 l. 64411 o wydanie funduszu uzyskać się mającego ze zrealizowania książeczek kasy oszczędności 42347 na 169 zł. 23 ct. i nr. 15100 na resztę z 708 zł. 60 ct, opiewających pochodzących ze sprzedaży ruchomości Ferdynanda Grunda w Stojanowie, na które to podania wyznaczono termin do przesłuchania interesantów.

Do zastępowania Ferdynanda Grunda w tej sprawie ustanowił Sąd kuratora w osobie adw. dr. Margasza z substytucyą adw. dr. Bałabana.

Lwów, 20 stycznia 1896.

L. 23982 (606 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Szymona Wurmana, że uchwała tabularna z dnia 10 marca 1895 l. 3107 którą dozwolono wpis prawa własności do jego 3/40 części realności objętej wyk. hip. 86 ks. Buczacz na rzecz Józefa i Mirli Gottfriedow, doręczoną została ustanowionemu kuratorowi dr. Ausschnittowi w Buczaczu.

Buczacz, 10 grudnia 1895.

L 338 (641 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomego z pobytu Jana Szędzioła, iż w Skrzyszowie umarli dnia 27 stycznia 1880 brat jego Franciszek Szędzioł, zaś dnia 13 sierpnia 1892 matka jego Maryanna 1o Szędzioł 2o Olszewska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i wzywa go, aby w ciągu roku oświadczył się do spadków powyższych, gdyż inaczej takowe przeprowadzone będą z deklarowanymi spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Janem Suliszem.

Ropczyce, 15 stycznia 1896.

L. 14824 (626 1—3)

Brzozowski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Kostkę, że w sprawie egzekucyjnej Amschona Scherza przeciwko niemu pto 187 zł. 80 ct. z pn. z powodu wniesionej prośby o oszacowanie będących jego własnością części realności lwh. 197 ks. gr. dla gminy Brzozów, ustanawia dla niego kuratorem p. Emiła Witkiewicza z Brzozowa.

Wzywa się więc Stanisława Kostkę, by z tym kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż inaczej złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Brzozów, d. 15 listopada 1895.

L. 106 (622)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1896 wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Towarzystwo stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z następującymi postanowieniami:

1. na podstawie statutu z dnia 8 grudnia 1895 r. zawiązało się Stowarzyszenie pod firmą „Towarzystwo stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej, zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z siedzibą w Kalwaryi Zebrzydowskiej,

2. Celem Towarzystwa jest ułatwiać członkom stolarzom zamieszkałym w Kalwaryi i okolicy zarobkowanie przez dostarczanie zamówień na roboty, materyałów, wzorów i modeli, rozszerzanie zakresu odbytu ich wyrobów i staranie się o podniesienie ich wartości.

3. Czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony.

4. Zarząd Towarzystwa sprawuje dyrekcya z trzech członków złożona.

W skład pierwszej dyrekcyi wchodzą: Andrzej Gunia w Brodach ad Kalwarya zamieszkały, Jacenty Gramatyka i Jan Pamulski w Kalwaryi zamieszkali tudzież zastępcy dyrektorów Józef Ryniewicz, Szczepan Łęczyński i Stanisław Twardosz wszyscy w Kalwaryi,

5. Wszelkie ogłoszenia pochodzące od Towarzystwa wychodzić będą z podpisem przynajmniej dwóch dyrektorów i oznajmiane za pomocą okólników i na domu urzędu gminnego w Kalwaryi.

6 Udział każdego członka wynosi 20 zł., członkowi wolno mieć najwyżej pięć takich udziałów.

Za wszelkie zobowiązania Towarzystwa w obec osób trzecich odpowiadają członkowie aż do pięciokrotnej wysokości swych udziałów.

Firmę podpisują ważnie tylko wszyscy trzej dyrektorowie lub ich zastępcy dodając do firmy swe nazwiska.

Wadowice 11 stycznia 1896.

L. 11942 (627 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie celem doręczenia tus. rezolucyi z dnia 14 kwietnia 1895 l. 1993 ustanawia dr. Józefa Datkę adwokata w Dąbrowie kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Pikula i o tem ostatniego zawiadamia.

Dąbrowa, 2 listopada 1895.

Licytacye.

L. 17110 (737 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 4 lutego 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 4 marca 1896 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności l. 362 wyk. hip. 693 ks. gr. gminy Brzozów objętej Józefy z Dąbrowieckich Zbiegniowej własnej na rzecz Jakóba Schertza pto 152 zł. 20 ct. z pn.

Cena wywołania 200 zł, wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Emila Witkiewicza z Brzozowa.

Brzozów, dnia 4 grudnia 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6949 (545 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Alfreda ks. Sułkowskiego z życia i miejsca nieznanego, że Aron Kanner przeciw niemu i Charlocie ks. Sułkowskiej o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. wa. z pn. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 16 listopada 1894 l. 6974 zadośćuczyniono.

Dla tegoż Alfreda ks. Sułkowskiego ustanawiamy kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza w Sanoku a kurandowi, względnie jego nieznanym spadkobiercom polecamy, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, dnia 21 listopada 1895.

L. 863 (544 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Sanoku ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Pinkasa Englarda przeciw Mojżeszowi Englardowi pto 1050 zł. i 150 zł. ustanowił dla nieznanego z miejsca pobytu Mojżesza Englarda kuratorem dr. Flakowicza a jego zastępcą dr. Bendla adwokatów w Sanoku i doręczył mu uchwałę z dnia dzisiejszego dozwalającą na tymczasową egzekucyę.

Rzeczą jest Mojżesza Englarda udzielić kuratorowi potrzebnej informacyi lub też obrać sobie innego zastępcę.

Sanok, dnia 21 stycznia 1896.

L. 402 (597 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle ustanawia w sprawie Pessli Schmindling przeciw Salomonowi Riegelhauptowi o nakaz zapłaty sumy o 100 zł. z pn. z wekslu z daty Żmigród 10 lipca 1895 za trzy miesiące od daty płatnego na 150 zł. opiewającego przez Pesslę Schmindling wystawionego a przez Salomona Rigelhaupta akceptowanego dla niewiadomege z miejsca pobytu Salomona Riegelhaupta kuratorem ad actum adw. dr. Pawłowskiego z substytucyą adw. dr. Baranowskiego i wzywa tegoż, aby swemu kuratorowi odpowiednią dał informacyę lub innego ustanowił kuratora, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 18 stycznia 1896.

L. 56855 (647 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia, że z powodu prośby Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 50 zł. wa. z pn. przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jakubowi Platz z dnia 21 września 1895 do l. 53808 wniesionej, dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem p. adw. krajowego dr. Diamanda we Lwowie a p. adw. krajowego dr. Panetha we Lwowie tegoż zastępcą ustanowił.

Wzywamy przeto niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Platza, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 9 listopada 1895.

L 8047 (623)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza, że w dniu 27 grudnia 1895 wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Kalwaryi Zebrzydowskiej zarejestrrowane z ograniczoną poręką“ z następującemi postanowieniami:

1. Na podstawie statutu z daty Kalwarya 28 listopada 1895 zawiązało się stowarzyszenie pod firmą „Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Kalwaryi Zebrzydowskiej zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z siedzibą w Kalwaryi Zebrzydowskiej;

2. Zadaniem spółki jest szerzenie oszczędności i korzystne lokowanie pieniędzy oraz udzielanie członkom pożyczek. Każdy członek może mieć tylko jeden udział wynoszący od 20 zł. do 500 zł. wa.

3. Czas trwania towarzystwa jest nieograniczony;

4. Zarząd Towarzystwa sprawuje dyrekcya złożona z trzech dyrektorów i tyluż ich zastępców. W skład pierwszej dyrekcyi wchodzą pp. Henryk Fuchs, Józef Kossowski i Jan Modelski jako dyrektorowie, zaś Jan Erychleb, Ignacy Rychlik i Cyryl Tchórzewski jako ich zastępcy, wszyscy w Kalwaryi zamieszkali;

5. Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach Towarzystwa wychodzić będą pod jego firmą z podpisem przynajmniej dwóch członków dyrekcyi, zaś wszelkie publiczne obowiązkowe ogłoszenia podawane będą do wiadomości przez umieszczenie na budynku urzędu gminnego w Kalwaryi i w jednym z dzienników krajowych;

6. Za wszelkie zobowiązania stowarzyszenia w obec osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie do wysokości pięciokrotnej udziału członka stosownie do wymagań ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 l. 70 dz pp.

Wadowice, 31 grudnia 1895.

L. 383 (621 1—3)

C. k. Sąd obwodwy w Tarnopolu na prośbę Jakóba Jurkowskiego o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zaginionej temuż książeczki Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 187418 na 19 zł. 13 ct. opiewającej wzywa wszystkich tych, którzyby zaginioną książeczkę w rękach mieć mogli, by takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu, tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożyli, ileże inaczej takowa za nieważną uznaną zostanie a wystawiciel nie będzie obowiązany za nią odpowiadać.

Tarnopol, dnia 11 stycznia 1806.

L. 431 (568 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Mojżesza Englarda z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Pinkas Englard przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. wa. z pn. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 14 stycznia 1896 l. 270 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adwok dr. Flakowicza i poleca mu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 21 stycznia 1896.

L. 561 (572 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jossla Mindel, że na prośbę Salamona Auster wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. wa. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. B. Hauslichowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 11 stycznia 1896.

L. 430 (567 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku uwiadamia Mojżesza Englarda z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Pinkas Englard przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1050 zł. wa. z pn. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 14 stycznia 1896 l. 269 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Flakowicza i poleca mu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 21 stycznia 1896.

L. 150 (569 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mendla Dawida, że na prośbę Szymona Goldberga wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Zinsowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 4 stycznia 1896.

L. 17784 (620 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wskutek prośby Josla Axelrada wzywa wszystkich tych, którzyby zaginiony proszącemu weksel z daty Dzwinogród 17 maja 1892 na 429 zł. opiewający dnia 12 lipca 1892 płatny zaopatrzony podpisem proszącego jako wystawcy, tudzież podpisem Wincentego Waligórskiego jako akceptanta, ażeby takowy w przeciągu dni 45 od dnia ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożyli, ileże w przeciwnym razie takowy za umorzony uznanym zostanie.

Tarnopol, 2 listopada 1895.

L. 23025 (577 1—3)

Vom k. k. Kreissgerichte Tarnopol wird bekannt gemacht.

Es sei über Ansuchen das Isak Treiner und der Gittel Werfel in die Einteilung das Amortisirungsverfahrens hinsichtlich des denselben und der Gittel Werfel gehörig gewesenen und in Vurlustgeratenen in zwei gleichlautenden Exemplaren ausgestellten Depotscheines der Tarnopoler Filiale der k. k. privl. galizi. Akzien. Hypotekenbank vom 26 August 1895 depot nr. 76 A) und B) über vier Stück 4_0 ⁰ Cassenscheine der k. k. privl. galizischen Akzien-Hypotekbank nr. 27311, 27312, 27313, und 27314 bewilligt und werden die unbekannten Inhaber dieses Depotscheines edictaler aufgefordert denselben innerhalb der Frist von Einem Jahre sechs Wochen und drei Tagen anher vorzulegen, widrigenfalls nach furchtlosem Ablaufe dieser Frist über Anlangen der Bittsteller mit der Schöpfung des Amortisirungs erkenntnisses vorgegangen benannter Depotschein für nichtig gehalten werden würde und Aussteller deselben nich mehr Rede und Antwort zu geben verbunden wäre.

Tarnopol, den 4 Jänner 1896.

L. 23749 (578)

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Tarnopol wird dessen in der Lemberger-Zeitung nr. 293 vom 20 Dezember 1895 eingeschaltete Edikt mittelst welchen die Eintragung der Firma Creditanstalt in Ułaszkowce Genossenschaft mit beschränkter Haftung in das Register für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften, verlautbart wurde dahin berichtigt dass Dawid Bergmann nur als Kassier und nicht zugleich als Kontroller, dagegen Benjamin Buck in Ułaszkowce wohnhaft als drittes Vorstandsmitglied in der Eigenschaft eines Kontrollers gewählt wurden.

Tarnopol, den 28 December 1895.

L 16636 (619 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izraela Kintzera, że na pozew Albrechta Seelieba z dnia 3 grudnia 1895 l. 16636 wydał uchwałą z dnia 7 grudnia 1895 l. 16636 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. wa. z pn. i takowy doręcza ustanowionemu kuratorowi w osobie adw. dr. Goldberga ze substytucyą adw. dr. Chmielewskiego w Samborze.

Wzywa się zatem Izraela Kintzera, aby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował, i Sądowi o tem doniósł, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 7 grudnia 1895.

L. 23445 (651)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmy „Wyrąb lasu i handel drzewem Natana Grossa i Altera Blattberga w Toporowie“. Spólnikami są Natan Gross i Alter Blattberg kapitaliści w Mielcu zamieszkali. Siedzibą spółki jest Toporów powiat Mielecki.

Spółka zaczęła się z dniem 1 stycznia 1892 i zastępują ją obaj spólnicy razem.

Tarnów, 14 listopada 1895.

L. 20808 (650 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia Herischa Kirschnera z miejsca pobytu nieznanego, że Józef Silfen przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 7 grudnia 1895 l 20808 zadość uczyniono i ustanowiono dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Reisnera.

Poleca się zatem pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał

Przemyśl, 7 grudnia 1895.

L. 73840 (657)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 28 grudnia 1895 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „H. Rauch“ wykreślono, następnie tę firmę „H. Rauch“ wpisano do rejestru dla firm spółkowych z tem:

1 iż na podstawie umowy z daty Sokal dnia 24 grudnia 1895 między spadkobiercami Hermana Rauch, byłego właściciela rzeczonej firmy zawartej, właścicielami tej firmy są: Bernhard Rauch i Leon Rauch kupcy zamieszkali we Lwowie ul. Wałowa l. 25;

2. że główna siedziba tej firmy jest we Lwowie ulica Wałowa l. 25 i że z handlem mąką i wiktuałami będącym przedmiotem przedsiębiorstwa połączonem jyst także przedsiębiorstwo młyna parowego w Sokalu;

3. że spółka rozpoczęła swe czynności z dniem śmierci Hermana Raucha to jest 14 lipca 1891 i

4. że wedle umowy między spólnikami jawnymi Bernhardem Rauch i Leonem Rauch zawartej, każdemu ze spólników jawnych to jest Bernhardowi Rauch i Leonowi Rauch prawo zastępstwa spółki przysługuje.

Lwów, dnia 15 stycznia 1896.

L. 8231 (652 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w sprawie uporządkowania stanu tabularnego gospodarstwa wyk. hip. 219 księgi grunt. gminy Obroszyn Tomasza Jakubowskiego, Walentego Jakubowskiego, Błażeja Jakubowskiego, Józefa Borkowskiego, Łeśka Poluchy, Antoniego Kruka i spadkobierców śp. Ilka Wojtyszyna własnego z powodu podziału takowego, ustanawia się dla nieobecnego z życia i miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Jakubowskiego kuratorem p. adwokata dr. Longina Ozarkiewicza w Gródku

O czem się Tomasza Jakubowskiego uwiadamia z wezwaniem, aby w sprawie powyższego działu gospodarstwa celem zawarcia kontraktu działu rzeczonemu kuratorowi potrzebne wyjaśnienia udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienił, inaczej skutki z tąd wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Gródek, 30 czerwca 1895.

L. 14976 (685 1—3)

Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Janowi Soji i spólnikom o 67 zł. aw. z pn. ustanowił dla niewiadomych z miejsca pobytu Marcina i Agnieszki Karczmarskich kuratora w osobie adw. dr. Brzeskiego w Mielcu i na jego ręce doręczył rezolucyę z dnia 26 września 1895 l. 11267.

Mielec, 11 stycznia 1896.

L. 7909 (684 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Matzkego, że na wniesioną przeciw niemu skarkę przez Michała Raczka o unieważnienie ugody z dnia 8 marca 1891 i unieważnienie intabulacyi służebności dożywocia, ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Klakurki i wyznaczono termin na dzień 17 kwietnia 1896 o godzinie 9 rano wzywa się zatem Franciszka Matzkego, by kuratorowi środki do obrony podał, lub innego zastępcę swego sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, 15 grudnia 1895.

L. 4335 (692 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia nieobecnego i z życia i z miejsca pobytu niewiadomego Prokopa Reszetar, że Fedor Filak wniósł przeciw niemu pozew 22 czerwca 1895 l. 4335 o zapłacenie sumy 120 zł aw. na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 27 lutego 1896 o 9 godz. rano wyznaczony został, i że na koszt i niebezpieczeństwo jego kuratorem do aktów Prokop Reszetar z Swierzowy ustanowiony został.

Wzywa się przeto nieobecnego pozwanego Jwana Sosenko, ażeby na powyższym terminie stanął i obronę wniósł lub innego zastępcę ustanowił i c. k. Sąd powiatowy o tem zawiadomił, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta tylko z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną i stosownie do przepisów ustawowych rozstrzygniętą zostanie a złe skutki wyniknąć mogące, sam pozwany sobie przypisać będzie musiał.

Żmigród, 30 czerwca 1895.

L 61695 (697 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Rampelta, że dla niego w sprawie Majera Rappaporta, cesyonaryusza Karoliny Karchezowej przeciw Józefowi Rampelt o uznanie prenotacyi własności sumy 80 zł. m. k. czyli 84 zł aw. za usprawiedliwioną, w miejsce zmarłego kuratora adw. Smiałowskiego, kuratorem adw. dr. Fedaka z substytucyą adw. dr. Marynowskiego ustanowiony został.

Lwów, 20 stycznia 1896.

L 562 (665 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Arona Wolfmana, że przeciw niemu wniósł Saul Beer Spinat pezew de praes. 16 stycznia 1896 l. 562. że wydany wskutek tego nakaz zapłaty doręczonym został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw dr. Jakóbowi Uiberal z substytucyą adw. dr. Reinera w Rzeszowie i poleca Aronowi Wolfmanowi, ażeby kuratorowi środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, dnia 19 stycznia 1896.

L. 706 (499 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku w sprawie Menaschego Iroma i Chany Fraenklowej przeciw Mojżeszowi Englardowi pto 93 zł. 96 ct. ustanawia dla nieobecnego Mojżesza Englarda kuratorem p. adw. dr. Flakowicza a zastępcą tegoż p adw. dr. Bendla.

Zawiadamiając o tem Mojżesza Englarda wzywa się go, by osobiście bronił się, lub sobie innego prawnego zastępcę ustanowił, albowiem za złe skutki sam odpowie.

Sanok, dnia 17 stycznia 1896.

L. 26566 (498 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu wzywa Jana Stocka względnie jego prawonabywców, aby prawa swoje do przechowanej w masie popilarnej Jana Stocka książeczki lwowskiej kasy oszczędności nr. 18795 na 10 zł. 18 ct. im służyć mogące w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ogłoszenia trzeciego edyktu tem pewniej wykazali, bo inaczej powołana książeczka Skarbowi Państwa będzie wydaną.

Przemyśl, dnia 30 września 1895.

L. 48257 (461 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zarządzając na żądanie Justyny Kamińskiej i Maryi Szymkowiak, postępowanie w celu umorzenia poświadczenia kasy oszczędności miasta Krakowa na zastaw walorów z daty Kraków 6 grudnia 1890 nr. 23535 na zaliczkę 50 zł na nazwisko Józefa Kamińskiego wystawionego, wzywa każdego posiadacza tego poświadczenia, aby je w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tem pewniej złożył, ileże w przeciwnym razie poświadczenie to na ponowne żądanie Justyny Kamińskiej i Maryi Szymkowiak za pozbawione wszelkiej mocy uznane a Kasa Oszczędności miasta Krakowa temuż odpowiedzialną nie będzie.

Kraków, 20 grudnia 1895.

L. 46704 (462 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie, zarządzając postępowanie w celu umorzenia książeczki wkładkowej Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku nr. 688/2245 2010 na imię Gminy Jaworsko wystawionej a na kwotę 47 zł. opiewającej, wzywa każdego posiadacza tej książeczki, aby ją w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w tut. Sądzie okazał, gdyż inaczej kiążeczka ta na ponowne żądanie, za umorzoną i mocy prawnej pozbawioną uznana będzie.

Kraków, 6 grudnia 1895

L. 149 (516 3 - 3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Izaka Ascheima przeciw Janowi Czepielowi z pobytu nieznanemu o 67 zł. dla tegoż Jana Czepiela kuratorem adw. dr. Mieczysław Gałecki ustanowionym został.

Tarnów, 9 stycznia 1896.

L 34834 (463 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Leona Hellera, że w sporze sumarycznym firmy Leonhardt i spółka przeciw niemu o 147 Mk. 55 fen. wal. niem. wyrok wydany został i doręczenie takowego zarządzone zostało do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Kriegera, z substytucyą adw. dr. Betta w Krakowie.

Wzywa się Leona Hellera, aby albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił albo innego zastępcę prawnego ustanowił i tego Sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania tego, sam sobie przypisać musi.

Kraków, dnia 13 grudnia 1895.

L 15211 (526 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca niewiadomemu Ilkowi Janikowi, że dnia 22 listopada 1894 do l. 19446 Wigdor Romer prośbę o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu przeciw niemu o zapłacenie kwoty 25 zł. wniósł i że dla niego Petra Genik Antoszyn z Berezowa niżnego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, by temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 12 września 1895.

Doniesienia prywatne.

Jedwabne materye

balowe 35 ct.

za metr aż do zł. 14.65 w mojej fabryce.

jakoteż jedwab Henneberga czarny, biały, kolorowy od 35 ct. do zł. 14.65 (około 210 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.) czarne, białe i kolo owe od 45 ct. do zł. 11.65.

Jedwabno damasty	od zł. —.65 do 14.65		Jedwabne bengaliny	od zł. 1.20 do 6.30	
Jedw. materye włos. na suknie	„ 8.65 „ 42.75		Jedwabne grenadyny	„ —.80 „ 7.65	
Jedwabne fulary	„ .60 „ 3.35		Jedwabne Faille francaise	„ 1.45 „ 6.80	
Jedwabny atłas dla masek	„ —.35 „ 1.90		Jedwabna Surahs	„ —.80 „ 8.80	
Jedwabne Merveilleux	„ —.45 „ 4.85		Jedwabny fular japoński	„ —.80 „ 3.35	
Jsdwabne materye balowe	„ —.35 „ 14.65		Jedwabne Crep de Chine	„ 1.35 „ 6.65	

za meter. 61

Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesses etc. Cristalique, Moire antique, Moscovito, Marcellines, jedwabne kołdry i materye na chorągwie — wolne od porta i cła do domu. — Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct.

Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Ulica Wałowa l. 2. róg placu Maryackiego pierwsze piętro. Wielka wysprzedaż mebli obrazów, porcelan antyków, makat, bronzów, nipsów. Ceny przystępne. Otwarte codziennie od godziny 10 do 5 po południu. 162

Skutkiem zmiany mieszkania powiadamiam tą drogą wszystkich P. T. interesowanych w sprawach heraldyczno-genealogicznych, a to nasamprzód Panie starające się n. p. o order dam, krzyża gwiaździstego, należenie do której z kapituł kanoniczek: sabaudzkiej lub Maria-Schul w Bernie itd., następnie Panów mających zamiar udowodnienia swego staropolskiego pochodzenia szlacheckiego jak niemniej otrzymania godności c. i k. podkomorzego (szambelanię), maltanię, tytuł hrabiowski itp., że mieszkam obecnie we Lwowie, ulica Brajerowska l. 3 parter, Maryan Rawicz-Rojek. 173

Parcele dobrej pszennej ziemi do sprzedania: a) 3¼, b) 19¾, d) 43¼, e) 65¾, f) 26¼, g) 11¼, h) 5 i i) 15¼ Zarząd dóbr Nowe Miasto. 172

Poszukuje się stałego odbioru 4 do 5 tysięcy liter mleka, codziennie z folwarku pół godziny od Lwowa położonego. po bardzo przystępnej cenie. Zgłoszenia przyjmuje zarząd dóbr Laszki murowane, poczta Lwów-Podzamcze. 161

Kto lubi **świeżą jarzynę w zimie,** niech żąda cennika. Młody groszek, zielona fasolka i prawdziwe grzyby na francuski sposób konserwowane w blaszanych puszkach. Szybka i łatwa przyprawa, w smaku jak świeże, po nadzwyczaj tanich cenach. Składom daje się rabat. Fabryka konserwów w Lubyczy królewskiej, poczta i stacya kolejowa. 146

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu **S. W. Niemojowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

Tyki chmielowe oferuje na wiosnę Skarb Lubycza, poczta i stacya kolei w miejscu. Cena wedle umowy. Uprasza sie w interesie odbiorców o rychłe zamówienia. 145

Handel herbaty
Wohla 15
w Grand Hotelu
pasaż Hausmanna, Lwów.

Korzystnie do sprzedania
z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrąb budowane, urządzone z wykwintem. przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku.

NA KARNAWAŁ!
Chapeau-claque atłasowe, jedwabne po zł. 5. 6 i 8 poleca fabryka kapeluszy i cylindrów
ANTONI KAFKA
(przedtem A. Koželoužek) 176
Lwów, Rynek 29, przechodnia kamienica Andriolego, od strony OO. Jezuitów, Teatralna 12.

Na dochód Towarzystwa dziennikarzy polskich
w sobotę dnia 1 lutego 1896
w połączonych salach teatralnej i redutowej w gmachu Teatru hr. Skarbka

WIELKA REDUTA

PROGRAM:
1. Monstr-Koncert
orkiestry z Transvaalu.
2. Chór Boerów
złożony z 40 krajowców, w oryginalnych kostiumach narodowych, zastosowanych do gorącego klimatu afrykańskiego. Instrumenty dla orkiestry sprowadzono z miejsca wyrobu.
3. Dziwotwór natury
(fin de siecle) czyli 3 głowy, 4 nogi, 2 ręce.
4. Morok
słynny pogromca zwierząt z wędrowną menażeryą.
SENSACYA
Z uderzeniem północy
5. Sto dyabłów czyli **chaos piekielny.**
6. Poczta XX. stulecia.
7. Pieczara szczęśliwości.
8. Czarujące wróżki.
9. Wielki popis
nadwornych gimnastyków turecko-japońskich. Towarzystwo to składa się z 40 osób.
9. Słodki deszcz
(parasole zbyteczne).
Niebywałe!!!
o godzinie 2 minut 21 i 3 sekundy po północy
11. Wielkie zaćmienie księżyca.
12. Premiowanie masek.
Trzy najpiękniejsze maski otrzymają nagrody:
1) Wspaniały wachlarz ze strusich piór.
2) Cenną tytonierkę.
3) Okazałą broszkę wysadzaną kamieniami.
Nagrody przyzna komitet na podstawie powszechnego bezpośredniego głosowania.
Koncert muzyki wojskowej 30 pp.
pod osobistem kierownictwem kapelmistrza p. Rolla w wielkiej sali.
W małej sali przygrywać będzie druga orkiestra wojskowa do tańca.
TRZY SZARADY
Każdy z publiczności tak w sali, jak w amfiteatrze, otrzyma bezpłatnie jako dodatek do biletu wstępu
JEDNODNIÓWKĘ.
Za rozwiązanie dowyższych szarad, przeznacza się jako nagrodę los wygrywający
300.000 zł.
CENY MIEJSC:
Loże parterowe, I., II., III piętra i na scenie: wysprzedane Krzesło na I. balkonie 2 zł. 60 ct. — Miejsce numerowane na III balkonie 55 ct. — Miejsce stojące na III piętrze 30 ct. — Galerya numerowana 30 ct. — Miejsce stojące na galeryi 20 ct.
Wstęp na salę 2 zł.
Komitet postarał się o dwa bufety i cukiernię.
Początek reduty o godz. 10 wieczorem
W dzień reduty przedstawienia w teatrze nie będzie. Domina i maski w najrozmaitszych kolorach w magazynie pod firmą: Kauczyński i Oberski, Lwów, ul. Karola Ludwika l. 7.

Karty i listy na zaproszenia, na wieczorki, bale, śluby oraz **porządki tańców** od najzwyklejszych do najwspanialszych wykonywa w przeciągu 3 dni elegancko i tanio 150
Leon Bodek
Lwów, ul. Ormiańska l. 3.

Zmiana lokalu.
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych
BENEDYKTA KOPERNICKIEGO
pod „Kopernikiem“
przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Halickim l. 1.

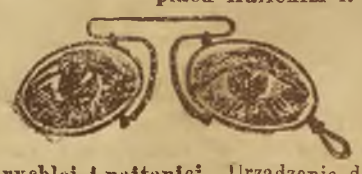

Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze. — **Reparacye najrychlej i najtaniej.** Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi odwrotnie. Adres: **Optyk Kopernicki. Lwów, plac Halicki** naprzeciw Banku hipotecznego.

Uwiadomienie.

W kancelaryi urzędu zastawniczego „Pii Montis“ kościoła ormiańsk. katedralnego lwowskiego, będą dnia 4 marca 1896 r. z rana do 9 do 2 godziny z południa przez publiczną licytacyę sprzedawane złoto, srebro i klejnoty, zastawione a nieoprocentowane w czasie od dnia 1 listopada do końca grudnia 1894 od nr. 12943 aż do nr. 15707 włącznie.

Lwów, dnia 30 stycznia 1896.

BIURO
EQUITABLE
ulica Czarnieckiego l. 4 8
udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych

Do wydzierżawienia

pod bardzo korzystnymi warunkami 1) dwa folwarki ¾ mili od Lwowa o przestrzeni przeszło 1200 morgów, z czego około 250 morgów najlepszej nadpełtwiańskiej łąki i 2) dwa znaczniejsze majątki w powiecie Rohatyńskim. Bliższej wiadomości udzieli kancelarya adwokatów dr. dr. Aleks. i Zyg. Lisiewiczów (Lwów, Kościuszki 16). 132

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem
na rok
1896
nabyć można
po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycyi „Gazety Lwowskiej.“
Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zł. 70** ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.
Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 prc. listy hipoteczne koronowe,	4½ prc. pożyczkę krajową galic.
4½ prc. listy hipoteczne.	4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
5 prc. listy hipoteczne premiow.	4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.	5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
4½ prc. listy Banku krajowego.	4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 prc. listy zast. Banku krajowego.	4½ prc. pożyczkę propin. węg.
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.	4 prc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.